



PROŚCIE A OTRZYMACIE

GODZINY ŚWIĘTE

I NOWENNA

O ŚWIĘTE POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE

ks. Zygmunt Ostrowski SChr

Projekt okładki
Wojciech J. Zębała

ISBN - 978-1-7353548-8-0

© Ks. Zygmunt Ostrowski SChr 2021

Pozwolenie na wydanie:

Ks. Jacek Walkiewicz SChr
Prowincjał Towarzystwa Chrystusowego
dla Polonii Zagranicznej w Ameryce Północnej.

Wydanie I

Matki Bożej
Wspomożenia Wiernych

24 maja, 2021 – Lombard, IL

SGSI - Concept, Design & Print

Słowo Autora

Kochani bracia i siostry,

„Gdy [Jezus] przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim (Mt 1, 18-20)”. Jezus powoływał pozostałych uczniów w różnych sytuacjach, a oni natychmiast szli za Nim. Później poznawali Go w czasie Jego trzyletniej ewangelizacji Żydów mieszkających na ziemi palestyńskiej. Najtrudniejszym testem była Jego męka, śmierć na krzyżu i oczekiwanie co dalej, a wreszcie uwierzenie, że ON ŻYJE! Potem przyszedł moment rozesłania: „Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi»” (Dz 1, 8).

Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej niemal od początku istnienia wydawało miesięcznik „Msza święta”. Na ostatniej stronie był przejmujący tekst: *Na wychodźstwie polskie dusze giną. Polonia woła o polskiego kapłana.* Te słowa wywołały moją wewnętrzną reakcję przed maturą w 1962 roku: *Jeśli zdam maturę, pójdę.* Do dzisiaj pamiętam tę chwilę.

Jezus powiedział: *Proście Pana winnicy, aby posłał robotników do winnicy swojej. I Będzie Mnie nic uczynić nie możecie.*

Kochani bracia i siostry,

Zapraszam do wspólnego wołania o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne, aby polskie dusze rozsiane na całym świecie nie były pozbawione polskiego kapłana rozumiejącego ich potrzeby i pomogły tej polskiej rodzinie pielgrzymów wejść do Królestwa Niebieskiego.

Ks. Zygmunt

STYCZEŃ

JEZUS - ŹRÓDŁO I KSIĄŻE POKOJU

Pójdźmy wszyscy do stajenki, * do Jezusa i Panienki!
Powitajmy Malarzkiego * i Maryję, Matkę Jego. /2x

Witaj, Jezu ukochany, * od Patryarchów czekany,
Od Proroków ogłoszony, * od narodów upragniony.

Witaj, Dziecineczko w żłobie, * wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy, * byś nas wyrwał z czarta mocy.

Witaj, Jezu nam zjawiony; * witaj, dwakroć narodzony,
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, * a teraz z Matki człowiekiem.

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
 Jednemu w Trójcy Władcy ziem
 Niech będzie chwała w każdy czas;
 Niech On wieczystym życiem Swym,
 W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste, Książę Pokoju!

Dziękujemy Ci za zaproszenie i możliwość bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek stycznia w okresie Bożego Narodzenia i Nowym Roku Pańskim. Dziękujemy Ci, Jezu, za Twoje Narodzenie i zbawczą obecność w Najśw. Sakramencie na tym ołtarzu. Dziękujemy Ci za wszystkie łaski otrzymane w minionym roku i przygotowane łaski na nowy rok kalendarzowy, który zbliża nas jeszcze bardziej do

kresu naszej pielgrzymki na ziemi. Ty znasz przyszłość całego wszechświata. Ty znasz przyszłość każdego z nas. Rozpoczęliśmy ten Nowy Rok, ale nie wiemy, czy doczekamy ostatniego dnia tego roku. Każdy dzień tego roku jest darem Bożej Opatrzności dla ludzi, a szczególnie darem i zadaniem dla kapłanów i każdego z nas. Choć początek każdego roku kalendarzowego jest wydarzeniem raczej politycznym i społecznym, bez odniesienia go do Boga, to jednak gdzieś głęboko w sercach i umysłach ludzi jest pragnienie przeżycia go szczęśliwie. To wymaga atmosfery pokoju na ziemi. Niestety, Jezu, ludzie, a zwłaszcza politycy zapominają, że Ty jesteś Księciem Pokoju, a nie oni. Pokój bez Ciebie i Twoich zasad jest pełen egoizmu i niesprawiedliwości. Nie ma pokoju bez zachowywania Twoich Przykazań opartych na Bożym Prawie. Historia budowania pokoju bez Ciebie pełna jest przemocy i bezprawia, podeptania godności ludzkiej od poczęcia do godnej śmierci człowieka. I dlatego na początku tego polityczno-społecznego kalendarzowego roku przychodzimy do Ciebie jako Księcia Pokoju. Przecież Ty powiedziałeś *Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję, nie tak jak daję świat. Ja wam daję.* Niech Nowy Rok, Dzień Pokoju, będzie również dniem nadziei i początkiem powrotu ludzi na tym świecie do Ciebie, Źródła Pokoju. Niech kapłani i chrześcijanie wnoszą Twój Pokój jako dar od Ciebie w tym nowym roku kalendarzowym. Uczyń każdego z nas Twoim ambasadorem pokoju w tym nowym Roku Pańskim, najpierw w swoim sercu i umyśle, małżeństwie i rodzinie, w pracy i szkole, znajomych i życzliwych, w miastach i krajach, we wspólnotach religijnych, a nawet wśród wrogów.

Prośmy Jezusa, abyśmy z kapłanami wnosili pokój w nasze życie.

Gdy się Chrystus rodzi, i na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi;
Aniołowie się radują, * pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli:
Bo się narodził Zbawiciel, * wszego świata Odkupiciel, Gloria ...

O, niebieskie Duchy i posłowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba;
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy. Gloria ...
Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w żłobie położone;
Oddajcie Mu pokłon boski, * On osłodzi wasze troski. Gloria ...

Panie Jezu Chryste, Królu Pokoju!

Nowy Rok kalendarzowy to Bożo-ludzki dar dla każdego kapłana i człowieka na ziemi. Każdy dar wymaga przyjęcia go i bycia odpowiedzialnym za niego. Nowy Rok to światowy Dzień Pokoju w Kościele i w świecie. Każdy pokój jest darem i zadaniem do realizowania każdego dnia. Szatan, książę ciemności i niepokoju, czyni wszystko, aby zniszczyć ten Bożo-ludzki dar. Zniszczył pierwszy pokój w Adamie i Ewie, bezgrzesznej wspólnoty ludzkiej w raju. Niepokój stał się nieodłączną częścią życia człowieka i rodziny ludzkiej na ziemi. Człowiek odrzucający Boży Pokój przeżył tragedię wyrzucenia z raju, nieszczęście morderstwa brata, pomieszanie języków pod biblijną wieżą Babel, zniszczenia ziemi potopem, wojnami niszczącymi życia ludzkie, zniewolenia przez szatana. Jest to historia pełna wzajemnej nienawiści i zawiedzionych nadziei na szczęśliwe dzisiaj i jutro na ziemi.

Panie Jezu Chryste!

Świat odrzucił Ciebie i szuka pokoju przez umowy międzynarodowe, oparte tylko na ludzkich zasadach i prawach. Rządzący na tym świecie nie chcą nawet słyszeć, aby Twoje zasady oparte na wzajemnej Bożo-ludzkiej miłości i przebaczeniu były brane pod uwagę. Niech kapłani, Twój słudzy, pomagają ludziom w odnajdywaniu pokoju w Tobie i Twoim miłosierdziu.

Czy wnoszę radość Jezusa w życie ludzi odrzucających Go?

Nie było miejsca dla Ciebie

W Betlejem w żadnej gospodzie,
I narodziłeś się, Jezu, w nędzy ubóstwie i chłodzie.
Nie było miejsca, choć zszedłeś * jako Zbawiciel na ziemię,
By wyrwać z czarta niewoli * nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś, * ludzkość przytulić do łona
I podać z krzyża grzesznikom * zbawcze skrwawione ramiona.
Nie było miejsca, choć zszedłeś * ogień miłości zapalić
I przez swą mękę najdroższą * świat od zagłady ocalić.

I lisy mają swe jamy, * i ptaszki swoje gniazdeczka,
Dla Ciebie miejsca nie było, * Tyś musiał szukać złóbeczka.
A dzisiaj czemu wśród ludzi * tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie * w niejednej człowieczej duszy.

Panie Jezu, Źródło Pokoju!

Zostawiłeś siebie żywego w Sakramentach Kościoła. Chcesz być z nami i w nas. Pragniesz napelniać nasze wnętrza swoim pokojem. Kiedy z powodu grzechu niepokój ogarnia nas, okazujesz nam swoje miłosierdzie i dajesz nam swój Pokój. Ustanowiłeś sakramenty święte, aby gromadzić nas jako Rodziną Bożą. Jezu, dziękujemy Ci za Twoje zatroskanie, abyśmy żyli w Twoim Pokoju i dzielili się nim z innymi.

Uczyń kapłanów i nas, Twoich braci i siostry, ambasadorami Twojego Pokoju. Wypełnij ich Bożym Pokojem. Niech Twoja Ewangelia, Twoje Ciało i Krew, napelniają nas Tobą i Twoim Pokojem w naszej pielgrzymce życia do Królestwa Niebieskiego.

Panie Jezu, Książę Pokoju!

Przyjmij nasze wołania pełne wiary i miłości oraz nadziei. Niech, Twoje Boże Serce, przepelnione miłością i miłosierdziem, napelni nas Twoim pokojem.

Jezu, Jedyny Arcykapłanie!

W Ewangelii zachęciłeś nas do proszenia o *robotników* do winnicy Twojej, bo *żniwo wielkie*. Dzisiaj, w tę „małą Wielkanoc”, jaką jest każda niedziela, prosimy Cię: umocnij tych, którzy już pracują w Twojej winnicy. Niech kochając Ciebie ponad wszystkich i wszystko, wsparci mocą Twego Ducha, wiernie aż do końca swojego życia służą Bogu i ludziom, jako przewodnicy Ludu Pielgrzymującego do Domu Ojca. Niech nowe zastępy kapłanów według Twego Serca pójdą za Tobą i kontynuują misję ewangelizacji ludów i narodów. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

W sercu poproszę Jezusa o święte powołanie z naszej parafii...

O świętość kapłanów

(modlitwy z Mój Tydzień Modlitwy ks. Z. Ostrowski SChr)

Panie i Boże nasz, Królu nieba i ziemi! Ty powierzyłeś kapłanom Najświętszy Sakrament i skarb swojego stworzenia oddając w ich ręce władzę nad samym sobą. Ześlij Twojemu ludowi świętych kapłanów, aby mu byli podporą w trudnościach, braćmi w potrzebach, a Ciebie słowem, czynem i miłością wprowadzali w serca ludzkie i

trudy codziennego życia. Spraw, aby serca kapłańskie, myśli i ręce pozostały czyste, pokorne i zawsze gotowe do posługi. Niech będą odbiciem Twego Świętego Oblicza i niech pozostaną wierni Tobie, Twojemu Kościołowi i powołaniu aż do ostatniej chwili swego życia. Amen.

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie,
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Jak miła ta nowina, * mów, gdzie jest ta Dziecina?

Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
Pokój ludziom głoszą duchy światłości.

Jak miła ...

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
Pokłonem uczciła to Niemowlątko.

Jak miła ...

Królowie na wschodzie już to poznali
I w judzkim narodzie szukać jechali.

Jak miła ...

LUTY

BOŻO-LUDZKI DAR

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem
Niech będzie chwała w każdy czas;
Niech On wiecznym życiem Swym,
W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste!

Dziękujemy Ci za zaproszenie nas do bycia z Tobą obecnym w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Przychodzimy do Ciebie z kapłanami, którzy przed laty odpowiedzieli na Twoje zaproszenie: *Pójdź za mną* i wołanie: *Na wychodźstwie polskie dusze giną. Polonia woła o polskiego kapłana*. Przychodzimy, aby podziękować Tobie za ich poświęcenie dla polskich dusz i serc, które potrzebują polskiego kapłana, aby zachować w duszy i sercu wiarę, miłość do Ciebie, Jezu, oraz do Maryi, Matki i Królowej. Oni znają potrzeby duchowe polskiego pielgrzyma i jego bosko-ludzkie przeżywane w codziennej wędrówce po ziemi. Oni, jako ludzie potrzebują kapłana, aby pomógł im być na co dzień z Jezusem i Maryją w swoim codziennym zatroskaniu o zbawienie swojej duszy i innych – daleko-bliskich braci i sióstr.

Pomyślmy, jakich kapłanów i kandydatów polecimy Jezusowi ...

Przyjdź Duchu Świąty, ja pragne, * Oto dziś błagam Cię,
Przyjdź, w swojej mocy i sile, * Radością napelnij mnie.

Przyjdź, jako Mądrość do dzieci, * Przyjdź, jak ślepy wzrok.,
Przyjdź, jako moc w mej słabości, * Weź wszystko, co moje jest.

Przyjdź, jako źródło w pustyni, * Mocą swą do naszych serc.
O, niech Twa moc uzdrowienia, * Dotknie i uleczy mnie.

Panie Jezu Chryste!

Powiedziałeś kiedyś: *Nie wysłacie Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyscie szli i owoc przynosili.* Ty wybierasz każdego, aby przyniósł Bożo-ludzki owoc modlitwy i posługi pasterskiej wśród Ludu, za który oddałeś życie na ołtarzu Krzyża na Golgocie. Każdy człowiek jest bożo-ludzkim darem dla człowieka, wspólnoty parafialnej i Kościoła powszechnego oraz dla świata. Pomóż każdemu z wybranych poznać siebie samego i zrozumieć, że te ich osobiste dary mają być również darami dla innych ludzi. Jakkolwiek głęboko przeżywają codzienne życie z Tobą, to powinni dzielić się doświadczeniem Ciebie w spotkaniu z innymi. I za takich kapłanów, którzy pomagają nam i innym ludziom doświadczyć Ciebie, pełnego miłości i miłosierdzia, dziękujemy Tobie. Obdarzaj ich hojnie swoimi darami, a oni niech w posłudze dzielą się nimi z nami i z napotkanymi pielgrzymami na drodze ich pasterskiej posługi.

Podziękujemy Jezusowi za posługę następujących kapłanów ...

On szedł w spiekocie dnia i szarym pyłe dróg,

A idąc uczył kochać i przebaczać.

On z celnikami jadł, On nie znalazł, kto to wróg,

Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.

Mój Mistrzu, przede mną droga,

Którą przebyć muszę tak, jak Ty.

Mój Mistrzu, wokoło ludzie,

Których kochać trzeba, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar,

Wziąć w ramiona, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, poniosę wszystko,

Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny lzy,

Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.

I późną nocą On do Nikodema rzekł:

Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać. *Mój Mistrzu,*
Mój Mistrzu...

Idziemy w skwarze dnia i w szarym pyłe dróg,
A On nas uczy kochać i przebaczać.

I z celnikami sięść, zapomnieć, kto to wróg,
Pochylać się nad tymi, którzy płaczą. *Mój Mistrzu,*
Mój Mistrzu...

Panie Jezu Chryste!

Przez Wcielenie w Maryi Dziewiczej Matce Boga-Człowieka stałeś się Jedynym i Niepowtarzalnym Darem Ojca i Maryi - dzięki Duchowi Świętemu - dla wszystkich pokoleń ludzkich bez względu na czas i miejsce zamieszkania. Przez Ofiarę Paschalną stałeś się Arcykapłanem całej ludzkości, bo dokonałeś w sobie Bożo-ludzkiego pojednania. W Wieczerniku w czasie celebrowania Pierwszej Eucharystii zaprosiłeś swoich uczniów do udziału w Twoim Kapłaństwie: *To czynicie na Moją Pamiątkę*. Od tamtej chwili Razem z biskupami (następcami Apostołów) i kapłanami oraz Ludem Bożym uczestniczącym w Eucharystii składasz Ofiarę Ojcu, abyśmy byli *Jedno* w Tobie z Twoim i naszym Ojcem dzięki specjalnemu działaniu Ducha Świętego.

Podziękujmy Jezusowi za dar kapłaństwa ...

Cóż Ci, Jezu, damy * za Twych łask strumienie?

Z serca Ci składamy * korne dziękczynienie.

Panie nasz, króluj nam! Boże nasz, króluj nam!

Poprzez wieczny czas króluj, Jezu, nam!

W serca Twego ranie, * o serc naszych Królu,

Pokój i wytrwanie, * ukojenie w bólu.

Panie nasz

Ty nas wspieraj w znoju, * strzeż przez życie całe,

Byśmy w serc pokoju * Twą wielbili chwałę.

Panie nasz

Panie Jezu Chryste!

Każdy kapłan jest Bożo-ludzkim darem. Jest on darem Twojej miłości miłosiernej, abyśmy trwali zjednoczeni w Tobie jako Twoja Rodzina Pielgrzymów na drodze do Domu Ojca. Ty ich wybrałeś spośród milionów chłopców i mężczyzn, aby prowadzili nas do Ciebie jak pasterze prowadzą Twoje owce. Dar kapłaństwa jest nie tylko dla nich, ale przez nich dla każdego człowieka, który pragnie przyjść do Ciebie i trwać w Tobie. Przygotowałeś, im i przez nich i dla nas, dar Twojej Obecności: *Ja jestem z wami, aż do skończenia świata*. Niech oni nigdy nie zapomną o Twoich słowach, a nam ciągle przypominają je i uobecniają Ciebie we wszystkich sakramentach Kościoła. Niech zawsze pamiętają o Twojej obecności w życiu Kościoła, który jest Twoim mistycznym Ciałem. Jakże to wielkie i nie do wyobrażenia dary kapłaństwa, które mają swoje źródło w sakramencie Chrztu świętego. Naucz nas być zawsze wdzięcznymi za nie i za każdy dar otrzymany przez kapłanów i ich posługę.

Polecę Jezusowi i Maryi kapłanów żywych, a dusze zmarłych polecę Jezusowi ...

Panie, dobry jak chleb,

Bądź uwielbiony od swego Kościoła,

Bo Tyś do końca nas umiłował,

Do końca nas umiłował.

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie,

Byśmy do nieba w drodze nie ustali,

Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię,

Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.

Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty,

Bo łan dojrzewa, pachnie świeżym chlebem.

Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem,

A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie.

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi,
Jeśli spełnimy, co nam nakazałeś.
Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy,
Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem.

Maryjo, Matko Jezusa i kapłanów!

Dziękujemy Ci za Twoją nieustanną opiekę nad nami. Wychowuj nowe pokolenia kapłańskie rozmiłowane w Jezusie Chrystusie - Twoim Synu, a naszym Jedynym Arcykapłanie. Otocz swoją matczyną i królewską opieką matki i ojców oraz rodziny przyszłych kapłanów. Niech wzrastają w atmosferze pełnej wiary i wzajemnej miłości oraz codziennej wspólnej modlitwy w domu rodzinnym. Niech każde uczestniczenie we Mszy św. przybliży ich do usłyszenia Twojego głosu: *Pójdź za Mną* i odważnej ich pozytywnej odpowiedzi.

Pomóż chorym kapłanom, a zwłaszcza samotnie żyjącym, pomagać Kościołowi swoją modlitwą i cierpieniem, wspierać i wypraszać święte powołania kapłańskie i zakonne. Obdarz zmarłych kapłanów nagrodą życia wiecznego w Domu Ojca. Niech tam wypraszają nam łaskę zbawienia.

Wieczny odpoczynek, racz im dać, Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci.

Dobry, Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Prośmy Maryję o opiekę nad rodzinami kandydatów i kapłanów

Rozważmy tajemnicę Zesłania Ducha Świętego:

Maryja modliła się z uczniami o dary Ducha Świętego, aby realizowali misję ewangelizacji świata. Niech Duch Święty napelni rodziny kandydatów i kapłanów miłością i odwagą

pójścia za Jezusem i głoszenia Jego ewangelii ludziom na całym świecie:

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę, * Oto dziś błagam Cię,
Przyjdź, w swojej mocy i sile, * Radością napelnij mnie.

Przyjdź, jako Mądrość do dzieci, * Przyjdź, jak ślepemu wzrok.
Przyjdź, jako moc w mej słabości, * Weź wszystko, co moje jest.

Przyjdź, jako źródło w pustyni, * Mocą swą do naszych serc.
O, niech Twa moc uzdrowienia, * Dotknie i uleczy mnie.

Panie Jezu, Jedyny i Wieczny Kapłanie!

Przyjmij nasze modlitwy i dziękczynienie za Bożo-ludzki dar – Twoich kapłanów, aby nadal wysławiali Ciebie za Twoją miłość i miłosierdzie teraz i na wieki wieków. Amen.

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włócznie rana zadana;

Kochajmy Pana, kochajmy Pana.!

O, pójdz do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

Pójďte do Niego, biedni grzesznicy,

Zmyć grzechów zmazy w czystej Krynicy:

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. *Kochajmy...*

Pójďte do Niego, szczęśliwe dusze,

Obmyte we łzach, pokuty skrusze;

Już niewinności szata wam dana. *Kochajmy...*

MARZEC

WSPÓLCIERPIĄCY SŁUGA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
 Jednemu w Trójcy Władcy ziem
 Niech będzie chwała w każdy czas;
 Niech On wieczystym życiem Swym,
 W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste!

Jesteś ukryty w Najświętszym Sakramencie Ołtarza! Dziękujemy Ci za zaproszenie nas do bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek miesiąca (w czasie Wielkiego Postu). Dziękujemy Ci za Twoją nieustanną obecność w Eucharystii. Bardzo wielu chciało Ciebie doświadczyć w swoim życiu w sposób widzialny i niemal dotykalny. Tylko specjaliści wybrani przez Ciebie otrzymali tą łaskę. Niektórzy kapłani doświadczyli Twoją obecność w sposób niezapowiedziany, kiedy nagle po słowach konsekracji ujawniłeś w sposób cudowny swoją sakramentalną obecność. Zobaczyli własnymi oczami krew wypływającą z konsekrowanej Hostii, która stała się Twoim Ciałem. Historia Kościoła zna ponad 130 cudów związanych z Eucharystią.

Pierwszy – po Wieczery Pańskiej w wzgórzu Syjon w Jerozolimie miał miejsce w Lanciano: w klasztorze ojców bazylianów we włoskiej prowincji Chieti nad Adriatykiem w

VIII wieku jeden z ojców-kapłanów miał wątpliwości co do obecności Jezusa pod postaciami chleba i wina podczas Mszy św. Kiedy kończył wypowiadać słowa konsekracji, Hostia zamieniła się w kawałek ciała, a wino w ludzką krew. Krew zamieniła się w pięć grudek, ale Ciało pozostało nienaruszone. W 1970 roku zbadano dokładnie cudowną Eucharystię. Badacze orzekli, że Ciało to fragment ludzkiego serca, bez śladów konserwacji, a Krew ma grupę AB.

Kapłan Piotr z Pragi, pielgrzym do grobów świętych Apostołów Piotra i Pawła w Rzymie w sierpniu 1263 roku odprawiał Mszę w kościele męczeństwa św. Krystyny w Bolsena. Miał wątpliwości w obecność Jezusa. Kiedy po konsekracji podniósł konsekrowaną hostię nad kielichem, zauważył, że ona zachowała wygląd białego chleba, ale obficie z niej wypływała krew na biały korporal pod kielichem. Ta Krew spływała po marmurze ołtarza. Ona zaczerwieniła korporal i marmur. Ten korporal jest w bocznej kaplicy w kościele w położonym na górze małym Ovieto. Marmur wycięto i umieszczono nad ołtarzem w Bolsena.

Do dzisiaj obydwie miejsca są odwiedzane przez pielgrzymów z całego świata, którzy przybywają, aby podziękować Tobie i umocnić swoją wiarę. Dzisiaj nadal umacniasz ich i naszą wiarę w Twoją prawdziwą obecność w Najświętszym Sakramencie Ołtarza. I za tą Twoją Obecność Eucharystyczną dziękujemy Ci Jezu całym sercem. Nadal wyznajemy naszą wiarę, że w każdej konsekrowanej Hostii i winie na ołtarzu w czasie Mszy św., a teraz w tej monstrancji jesteś utajony żywy i prawdziwy.

W ciszy serca i umysłu podziękujemy Jezusowi za to, że JEST...

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!
Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór,
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są;
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą!
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku lzy;
Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

O Niebo mojej duszy, najśladzszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pelen zdroj.
Tyś w Wieczerniku siebie raz tylko uczniom dał,
W ołtarzu się jak w niebie powszednim chlebem stał.
Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć,
Z rozpromienionym czołem Tobie swe serce nieść.

Panie Jezu Chryste!

Dar kapłaństwa najczęściej rodzi się w sercu chłopca, kiedy wrasta w domu rodzinnym domowego kościoła. Ten dom rodzinny jest pierwszym seminarium, w którym młody syn i wzrastający chłopiec odczuwa potrzebę poświęcenia życia w Kościele jako kapłan, aby ludzie poznali i ukochali Ciebie. Później, zdobywa przekonanie, że to Ty obdarzasz go wielkim darem powołania kapłańskiego i zakonnego. Niech ten bardzo cenny czas w kościele domowym pomoże także całej rodzinie przyjąć z wdzięcznością powołanie do sakramentalnego kapłaństwa i wspiera go modlitwami. Błogosław powołanym i ich rodzinom kandydatów. Niech oni wypraszają nowe powołania jako dar i zadanie także dla innych kandydatów i rodzin.

Podziękujmy Jezusowi za takie rodziny i nowych kandydatów....

Na wszystkich drogach życia, gdzie posłałeś mnie,
O Tobie, Boże, myślę, wszędzie szukam Cię.

O *Boże mój*, dziękuję Ci, za bezmiar Twoich łask,

Za radość Twą, za miłość Twą, za każdą chwilę dnia.

Zapalaś światło wiary w zwykły, szary czas,

By każda chwila życia jednoczyła nas. O *Boże mój* ...

Znasz wszystkie moje myśli i przenikasz mnie,

Nad każdym krokiem czuwasz, więc nie lękam się. O *Boże mój* ...

Panie Jezu Chryste!

W czasie swojej publicznej działalności miałeś najpierw 72 uczniów, a po całonocnej modlitwie wybrałeś 12 uczniów, którzy zostali przy tobie. Po przepięknej nauce o eucharystii w synagodze w Kafarnaum, kiedy inni odchodzili od Ciebie, bo nie rozumieli najpiękniejszego daru Ciebie w Chlebie z nieba, króre daje życie wieczne, zapytałeś ich: *Czy i wy chcecie odejść?* Wtedy Piotr w imieniu pozostałych uczniów powiedział: *Panie, dokąd pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.* Czas przygotowania w seminarium to wspaniały czas pełniejszego rozumienia Ciebie, pełnego miłości i miłosierdzia dostępnego w sakramentach, a zwłaszcza w Sakramencie Eucharystii. Otwórz umysły i serca kleryków, aby ukochali Ciebie i dar powołania kapłańskiego. Niech pokochają Ciebie w Najświętszym Sakramencie całym swoim wnętrzem: umysłem, sercem i silną wolą trwania przy Tobie aż do końca życia na ziemi. Obdarz ich świętymi wychowawcami i nauczycielami, aby pomogli im znać Ciebie i pokochać Ciebie ze wszystkich sił. Niech lata pobytu w seminarium ukształtują w ich wnętrzu Ciebie, Wiekuistego Kapłana, kochającego wszystkie dusze, aby żadna nie zginęła na drogach pielgrzymki po ziemi, a wszystkie dotarły do Domu Ojca niebieskiego.

W ciszy porozmawiam z Jezusem o klerykach w seminarium ...

On szedł w spiekocie dnia i szarym pyłe dróg,

A idąc uczył kochać i przebaczać.

On z celnikami jadł, On nie znał, kto to wróg,

Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.

Mój Mistrzu, przede mną droga,

Którą przebyć muszę tak, jak Ty.

Mój Mistrzu, wokóło ludzie,

Których kochać trzeba, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar,

Wziąć w ramiona, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, poniosę wszystko,

Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny lzy,

Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.

I późną nocą On do Nikodema rzekł:

Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać.

Mój Mistrzu ...

Panie Jezu Chryste!

Wielu kandydatów przychodzi do seminarium z ranami z lat dziecięcych i młodzieńczych. Wystawieni na pokusy i zranieni grzechami potrzebują uzdrowienia i zamknięcia rozdziału historii dotychczasowego życia. Lata w seminarium to czas wewnętrznych przemian, jakże nieraz bolesnych i trudnych. Świat poza murami seminaryjnymi powraca i kusi młodych ludzi do odejścia. Jak kiedyś w Kafarnaum i dzisiaj stajesz przed nimi i pytasz jak kiedyś uczniów: *Czy i wy chcecie odejść?* Dodaj im odwagi i pomóż im, aby jak Piotr odpowiedzieli Tobie: *Panie, dokąd pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.* Bądź dla nich Mistrzem i Nauczycielem w czasie studiów. Niech doświadczą Ciebie w swoim wnętrzu. Niech świadomie wybiorą Ciebie, aby po otrzymaniu święceń kapłańskich z wdzięcznym sercem i

uksztaltowanym w seminarium na wzór Twego Boskiego Serca pełnego przyjaźni z Tobą wołali:

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Radość tchnij, proszę w serce me.

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Bym Cię zawsze chwalił, Panie mój.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna! Śpiewaj Panu, który Królem jest.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna! Śpiewaj Panu, cały dzień.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Pokój tchnij, proszę w serce me.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Bym w spoczynku nawet chwalił Cię.

Śpiewaj Hosanna,

Miłość tchnij w serce me, abym służył,

Miłość tchnij, proszę w serce me.

Miłość tchnij w serce me, abym służył,

Bym swą służbą także chwalił Cię.

Śpiewaj Hosanna,

Jezu, Mistrzu i Panie!

Ty powołałeś Kościół jako swoją Rodzinę na ziemi, aby kontynuował Twoje dzieło uświęcania i pomagał ludziom iść za Tobą jako Panem i Mistrzem na pielgrzymim szlaku do Domu Ojca. Posyłaj, prosimy, Ducha Prawdy i Świętości, aby nieustannie odnawiał Twój Kościół i pomagał mu w wypełnieniu misji otrzymanej od Ciebie w dniu Twego odejścia do Ojca: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody... Ja jestem z wami... aż do skończenia świata* (Mt 28, 19–20).

Ty gromadzisz w Dzień Pański na Eucharystii Lud Pielgrzymów, aby uwielbiał Ojca przez Ciebie w Duchu Świętym. Nadal posilasz nas swoim słowem, abyśmy kierowali się Twoją mądrością, a nie *głupstwem tego świata* (1 Kor 3, 19). Nadal karmisz nas swoim Ciałem i Krwią,

abyśmy nie ustali w drodze do niebieskiej Ojczyzny. Umacniaj Kościół w wierze i miłości. Wzbudź nowe święte powołania kapłańskie, zakonne, małżeńskie i do życia bezzennego. Prosimy Cię, zaprowadź nas wszystkich do Twego Królestwa w niebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Jezu, Jedyny Arcykapłanie!

W Ewangelii wezwałeś nas do proszenia Ciebie o *robotników do winnicy* Twojej, bo *żniwo wielkie* (Łk, 10, 2). Dziś, w „małą Wielkanoc” jaką jest każda niedziela, prosimy Cię: umocnij tych, którzy już pracują w Twojej winnicy, aby kochając Ciebie ponad wszystkich i wszystko, wsparci mocą Twego Ducha – wiernie aż do końca swojego życia służyli Bogu i ludziom jako przewodnicy Ludu Pielgrzymującego do Domu Ojca. Niech nowe zastępy kapłanów według Twego Serca pójda za Tobą i kontynuują misję ewangelizacji ludów i narodów. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

(modlitwy z Mój Tydzień Modlitwy ks. Z. Ostrowski SChr)

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Wiele jest serc, które czekają na Ewangelię,

Wiele jest serc, które czekają wciąż. /2x

Napełnij serce twoje tym kosztownym nasieniem,

A zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi. /2x

Sam zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi,

Których będziesz mógł zaprowadzić do Chrystusa. /2x

KWIECIEŃ

ŚWIADEK UMĘCZONEGO

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
Jednemu w Trójcy Władcy ziem
Niech będzie chwała w każdy czas;
Niech On wieczystym życiem Swym,
W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste,

Dziękujemy Ci za zaproszenie nas do bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek kwietnia. Dziękujemy Ci za Twoją nieustanną obecność w Eucharystii. Tylko apostołowie, którzy uczestniczyli w Twoim ewangelizowaniu świata w Palestynie, otrzymali łaskę uczestniczenia w Ostatniej Wieczerzy na Syjonie w Jerozolimie. Św. Jan Apostoł aż cztery rozdziały w Ewangelii poświęcił opisowi tych wydarzeń. Ta pierwsza Pascha Nowego Testamentu, sprawowana na pamiątkę tej pierwszej jeszcze przed wyjściem z niewoli egipskiej, była wypełniona Twoja modlitwa Arcykapłańska. To w czasie tej modlitwy prosiłeś Ojca w jedność uczniów i tych, którzy uwierzą Ewangelii, która będą głosili. To tam przeżywałeś ogromny ból z powodu obecności zdrajcy wśród uczestniczących uczniów.

J 13,21-27 „Jezus wzruszył się do głębi i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie wyda». Spoglądali

uczniowie jeden na drugiego, niepewni, o kim mówi. Jeden z Jego uczniów – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi... rzekł: «Panie, któż to jest?» Jezus odparł: «To ten, dla którego umoczę kawałek [chleba] i podam mu». Umoczywszy więc kawałek [chleba], wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka [chleba] wstąpił w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «Co masz uczynić, czyni przedzej!»» Panie Jezu, nawet dzisiaj są naśladowcy Judasza. Przychodzą do kościoła na Mszę św. i w stanie grzechu ciężkiego przyjmują Ciebie w Komunii św. Dzisiaj nadal to cierpisz razem z obecnymi w Kościele, którzy wiedzą, że oni zdradzili Ciebie w życiu i nie chcą przestać ciężko grzeszyć. Jeszcze gorzej, kiedy niektórzy Twoimi sługami i jako kardynałowie, biskupi czy kapłani pozwalają na takie komunie świętokradzkie! Jezu daj im łaskę nawrócenia i pokuty za takie grzechy obrażania Ciebie i zgorszenia wiernych. Jakże to musi być okrutne dla Ciebie i dla Twoich braci i siostr na ziemi!

podziękujmy Jezusowi obecność w sakramentach Kościoła...

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!
Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór,
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są;
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą!
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku lzy;
Powie Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

Panie Jezu Wieczny Kapłanie,

Obdarzyłeś wspaniałym powołaniem kapłańskim Karola Wojtyłę, biskupa, kardynała i papieża, który przyjął to imię Jana Pawła II po wyborze 16 X 1978. Przed zakończeniem posługi, dał wspaniały przykład przeżywania cierpienia z Chrystusem, a potem odszedł do Domu Ojca 2 kwietnia 2005 roku. Dziękujemy Ci za ten przepiękny dar kapłaństwa i Jego posługę. Niech Jego przykład własnego cierpienia i kapłańska - jakże wrażliwego na cierpiących ludzi w czasie pielgrzymek papieskich - nadal będzie inspirującym wzorem dla kapłanów na całym świecie w dalszej historii Kościoła i świata. Niech On w niebie słowami swojej modlitwy, którą kiedyś napisał i modlił się, wyprosi dzisiejszemu Kościołowi nowe zastępy gorliwych i świętych kapłanów.

podziękujmy Jezusowi za takie rodziny i nowych kandydatów....

Na wszystkich drogach życia, gdzie posłałeś mnie,
O Tobie, Boże, myślę, wszędzie szukam Cię.

O Boże mój, dziękuję Ci, za bezmiar Twoich łask,

Za radość Twą, za miłość Twą, za każdą chwilę dnia.

Zapalasz światło wiary w zwykły, szary czas,

By każda chwila życia jednoczyła nas. **O Boże mój...**

Znasz wszystkie moje myśli i przenikasz mnie,

Nad każdym krokiem czuwasz, więc nie lękam się. **O Boże mój...**

Modlitwa św. Jana Pawła II o powołania

Jezu, Dobry Pasterzu, wzbudź we wszystkich wspólnotach parafialnych powołania do kapłaństwa, do diakonatu, do zakonów męskich i żeńskich, do świeckiego życia konsekrowanego, wedle potrzeb całego świata, który Ty miłujesz i pragniesz zbawić.

Tobie zawierzamy w szczególności naszą wspólnotę, stwórz w nas taki duchowy klimat, jaki panował wśród pierwszych chrześcijan; abyśmy stali się wiecznikami modlitwy i pełnego miłości przyjęcia Ducha Świętego oraz Jego darów. Wspieraj naszych pasterzy i wszystkie osoby konsekrowane. Kieruj tych, którzy wspaniałomyślnie odpowiedzieli na Twoje wezwanie i przygotowują się do przyjęcia święceń albo do ślubów opartych na radach ewangelicznych.

Wejrzyj z miłością na tyłu pełnych gotowości młodych ludzi i wezwij ich, by poszli za Tobą. Pomóż im zrozumieć, że tylko w Tobie mogą w pełni realizować samych siebie.

Zawierając te wielkie sprawy Twojego Serca możnemu wstawiennictwu Maryi, która jest naszą Matką i wzorem wszystkich powołań, prosimy Cię o podtrzymanie naszej wiary, w przekonaniu, że Ojciec wysłucha nas, gdy modlimy się o to, o co Ty sam kazałeś nam prosić. Amen.

*Poproszę Jezusa o łaskę powołania dla syna, wnuka, znajomego chłopca ...
(cisza)*

Ogrodzie Oliwny, widok w tobie dziwny!

Widzę Pana mego na twarz upadłego.

Tęskność, smutek, strach Go ściska,

Krwawy pot z Niego wyciska,

Ach Jezu mdlejący, prawieś konający!

Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki

Ochotnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz;

Anioł Ci się z nieba zjawia, o męce z Tobą rozmawia.

Ach Jezu strwożony, przed męką zmęczony!

Panie Jezu Zmartwychwstały!

Przyjmij nasze wołania pełne wiary i miłości wysławiające Ciebie za Boże Serce przepelnione miłością i miłosierdziem.

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie,
w krzyżu miłości nauka.

Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,
ten nic nie pragnie, ni szuka.

W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda dla duszy,
smutkiem zmroczonej.

Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie w boleści sercu zadanej.

MAJ

CZŁOWIEK CHRYSTUSA I MARYI

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem
Niech będzie chwała w każdy czas;
Niech On wieczystym życiem Swym,
W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste!

Witamy Ciebie i dziękujemy bycie z Tobą utajonym w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Przychodzimy do Ciebie w ten pierwszy czwartek miesiąca poświęconego Maryi, Matce Kapłanów, zachęceni Twoimi słowami prosić Ją o wstawiennictwo u Ciebie, Jezu, w intencji nowych powołań:

Proście Pana ̑niewa, aby wyprawił robotników na swoje ̑niewo – aby błagać Ciebie o nowe powołania kapłańskie do Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Nadal rozlega się wołanie: Na wychodźstwie polskie dusze giną. Polonia woła o polskiego kapłana. Polskie dusze i serca nadal potrzebują polskiego kapłana, który pomoże im zachować w duszy i sercu wiarę, miłość do Ciebie, Jezu, i do Maryi, Matki i Królowej. Rodacy i inni potrzebują kapłana, który – znając potrzeby duchowe - będzie reprezentował Boga w bosko-ludzkim przeżywaniu codziennego ̑ycia. Ludzie wierzący potrzebują kapłana, który - jak przyjaciel Boga i ludzi - pomoże im bardziej poznać i pokochać Jezusa i Maryję.

pomyślę kogo mógłbym polecić Jezusowi i Mari jako kandydata na kapłana ...

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,

By łowić serca słów Bożych Prawdą.

O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś,

Twoje usta dziś wyrzekły me imię,

Swoją barkę pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

Jestem ubogim człowiekiem,

Moim skarbem są ręce gotowe,

Do pracy z Tobą i czyste serce. *O Panie,*

Ty potrzebujesz mych dłoni,

Mego serca młodego zapalem,

Mych kropli potu i samotności. *O Panie,*

Dziś wyjedziemy już razem,

Łowić serca na morzach dusz ludzkich,

Twej prawdy siecią i Słowem ̑ycia. *O Panie,*

Panie Jezu Chryste!

Ty zawsze wołasz do swojej służby po imieniu. Ty znasz wewnątrz każdego człowieka. Ty znasz ich wady i zdolności.

Pomóż im poznać siebie samych. Niech w swoim wnętrzu przyniosą do życia zakonnego głębokie pragnienie służenia Tobie i ludziom. Napelnij ich odwagą poznawania siebie samych: swoje wady i zalety. Ty potrafisz zmieniać wnętrza najbardziej zatwardziały, a cóż dopiero tych, którzy pragną poświęcić Tobie bez reszty całe swoją przyszłość. Niech lata pobytu w nowicjacie i seminarium duchownym przemienia ich w ludzi głębokiej wiary i odpowiedzialnych za swoje wnętrze i wnętrze ludzi napotkanych jako swoich braci i siostry. Niech pełniej odkryją i pokochają Ciebie w swoim wnętrzu i podzielą się tym doświadczeniem z nim. Niech radują się Tobą i pomogą innym odkryć Ciebie jako Boga ukrytego i rozkochanego w każdym człowieku. Ugruntuj ich wiarę i rozkochaj w sobie. Niech staną się widzialnymi znakami Ciebie żyjącego w swoich sługach kapłanach. Niech nie żyją tylko oni, ale Ty w nich i w ich każdej chwili życia.

polećmy Jezusowi kandydatów do kapłaństwa w nowicjacie i seminarium (cisza)

On szedł w spiekocie dnia i szarym pyłe dróg,

A idąc uczył kochać i przebaczać.

On z celnikami jadł, On nie znalazł, kto to wróg,

Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.

Mój Mistrzu, przede mną droga,

Którą przebyć muszę tak, jak Ty.

Mój Mistrzu, wokoło ludzie,

Których kochać trzeba, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar,

Wziąć w ramiona, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, poniosę wszystko,

Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny lzy,

Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.

I późną nocą On do Nikodema rzekł:

Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać. *Mój Mistrzu*
Idziemy w skwarze dnia i w szarym pyłe dróg,
A On nas uczy kochać i przebaczać.
I z celnikami sięść, zapomnieć, kto to wróg,
Pochylać się nad tymi, którzy płaczą. *Mój Mistrzu*.

Panie Jezu Chryste!

Chcemy w Twojej obecności przypatrzeć się Maryi, Twojej Dziewiczej i Najświętszej Matce. Jakże była zjednoczona z Bogiem - jeszcze przed Zwiastowaniem. Twoje poczęcie w Niej w Nazarecie jeszcze bardziej pogłębiło tą jedność. Odtąd cała oddała się wychowaniu Ciebie. Przeżywała każdą chwilę swojego Boskiego macierzyństwa jako największy przywilej i wezwanie do służby innym. Zaraz poszła służyć krewnej Elżbiecie oczekującej narodzin syna Jana Chrzciciela. Maryja zaniósła Ciebie w sobie, a Ty przy Jej pozdrowieniu dotknąłeś łaską we wnętrzu Elżbiety Jana, który poruszył się *z radością w łonie* swojej matki. Echa tego najpiękniejszego bożo-ludzkiego spotkania matek oczekujących utrwalił św. Łukasz ewangelista, aby zapamiętano, że życie człowiek zaczyna się od poczęcia, a nie od chwili ukazania się w narodzeniu. Jakże wspaniały hymn wyśpiewała Maryja w obecności Elżbiety: Wielbi duszo moja Pana... To hymn każdej matki.

podziękuję Bogu za Maryję, za moją matkę i matki kapłanów

Matko, Tyś naród polski, przed wiekami już wybrała,
Matko, Tyś naród polski całym sercem ukochała.
Wdzięczni za Twoją dobroć, przemierzamy wiele dróg,
Wierząc, że pełną prawdą, pełnym życiem jest sam Bóg.
Sześćset lat, Maryjo, z nami jesteś,
Z Jasnej Góry wiernie trzymasz straż.
Sześćset lat już bronisz nas od nieszczęść,

By nie zginął polski naród nasz.
Chcemy prosić Cię, Maryjo, dzisiaj,
Gdy wokół czyha tyle burz:
Zostań z nami, Matko ukochana,
Nie lat sześćset, lecz na zawsze już.

Matko, spójrz w nasze serca, z których wielka wdzięczność bije,
Matko, spójrz w nasze serca, w których Chrystus, Syn Twój żyje.
Przyjmij podziękowania, młodych serc radosną pieśń,
Przyjmij, o Matko droga, naszą chwałę, hold i cześć!

Sześćset lat, Maryjo,

Matko, Ty nas poprowadź, pomóż prawdy szukać dróg,
Pomóż by poprzez życie, każdy z Bogiem kroczyć mógł.
Pomóż nam dziś, Maryjo, do serc ludzkich znaleźć klucz,
Prowadź nas i na co dzień, żyć w miłości, Matko, ucz.

Sześćset lat, Maryjo,

Panie Jezu Chryste!

Każdy kapłan po przygotowaniu intelektualno-duchowym powinien być człowiekiem Chrystusa i Maryi. Tam gdzie Jezus, tam i Maryja. Nie wolno Ich nigdy rozdzielać. Nie ma bowiem matki bez dziecka i dziecka bez matki. Nie ma duszpasterstwa bez obecności Jezusa i Maryi. Człowiek wierzący i kochający Jezusa, to chrześcijanin znający i kochający również Maryję jako swoją Matkę. Jezu, przed śmiercią udzieliliś lekcji historii: *Matko, oto syn twój. Synu, oto Matka twoja*. Kapłan Chrystusowy to również kapłan maryjny. Jezu dziękujemy Ci za tą lekcję, a najbardziej za ten Dar z Krzyża: za Maryję jako naszą Matkę.

Maryjo!

Dziękujemy Ci za Twoje macierzyństwo w Kościele poprzez wieki. Twoje objawienia były szczególnymi momentami Twojego zatroskania. Wychowuj w rodzinach ojców i matki oraz przyszłych kandydatów. Opiekuj się kandydatami i

kapłanami. Bądź matką ich umysłów i serc. Pomóż im, a przez nich napotkanym braciom i siostram, poznać i pokochać jeszcze bardziej Jezusa. Otocz szczególną opieką kapłanów schorowanych i na emeryturze. Matko Jezusa i Kościoła módl się za nami.

Matko Jezusa, Królowo Polski i Polonii Zagranicznej, i wszyscy Święci, Polski Patronowie, wstawiajcie się przed Panem za nami oraz braćmi i siostrami potrzebującymi polskich kapłanów:

Poślij, Panie, robotników nad swym ludem, do swojej Winnicy i zlituj się nad swym ludem.

Przez zasługi i przyczynę Najświętszej Twojej Rodzicielki, Królowej Wychodźstwa Polskiego, oraz wszystkich Aniołów i Świętych.

Poślij, Panie, robotników ...

Królowo Apostołów i Królowo Wychodźstwa Polskiego, wszyscy Aniołowie i Święci, proście Pana Winnicy ...

Aby posłał robotników do swojej Winnicy i zlitował się abyśmy się wszyscy z Nim razem, z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym mogli cieszyć i radować na wieki wieków. Amen.

polećmy Jezusowi i Maryi żywych i zmarłych kapłanów ... (cisza)

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie. (3 razy)
Światłość wieczna niech im świeci, gdzie królują wszyscy święci

Panie, dobry jak chleb,

Bądź uwielbiony od swego Kościoła,

Bo Tyś do końca nas umiłował,

Do końca nas umiłował.

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie,

Byśmy do nieba w drodze nie ustali,

Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię,

Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.

Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty,
Bo łąn dojrzewa, pachnie świeżym chlebem.
Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem,
A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie.

Boże, Ojciec Wszechmogący!

Obdarzyłeś rodziców pięknym i bardzo odpowiedzialnym powołaniem do ojcostwa i macierzyństwa oraz do dawania siebie nawzajem, a także dzieciom i młodzieży, przykładu życia oddanego Bogu i ludziom. Prosimy Cię, wspieraj wysiłki rodzicielskie i wychowawcze. Niech wszyscy, którym powierzono troskę o młode pokolenie i jego wszechstronny rozwój, własnym przykładem uczą miłości Boga i ludzi. Niech pomagają mu w autentycznym wzrastaniu w łasce Twojej. Przede wszystkim niech rodziny staną się domowym Kościołem, zjednoczonym w wierze i miłości, a placówki wychowawcze uczciwie wspierają rodzicielski trud kształtowania na dojrzałych ludzi, dobrych obywateli i prawdziwe dzieci Boże. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

prośmy Jezusa o błogosławieństwo Boże dla rodzin przyszłych kapłanów...

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, *(mel. Dobry Jezu)*

Jeśli spełnimy, co nam nakazałeś.

Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy,

Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem.

Tyś za nas życie swe oddał na krzyżu,

A w znaku chleba w świątyniach zostałeś

I dla nas zawsze masz otwarte Serce,

Bo Ty do końca nas umiłowałeś.

Panie Jezu, Miłości Miłosierna!

Przyjmij nasze wołania pełne wiary i miłości wysławiające Ciebie za Boże Serce przepelnione miłością i miłosierdziem

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włóczęnią rana zadana;

Kochajmy Pana, kochajmy Pana.

O, pójdź do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

CZERWIEC

ZATROSKANY O POLSKĄ EMIGRACJĘ

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,

Co lud do niebios wiedziesz bram,

Bój srogi nęka wiernych Ci,

Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem

Niech będzie chwała w każdy czas;

Niech On wieczystym życiem Swym,

W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste, Boski Kapłanie!

Dziękujemy Ci za zaproszenie i możliwość bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek czerwca poświęconego czci Twego Najświętszego Serca. Z wdzięcznością przychodziny do Ciebie utajonego w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Po wielu latach istnienia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej nadal aktualne jest wołanie, które rozlega się w

różnych krajach świata niemal na wszystkich kontynentach: ***Na wychodźstwie polskie dusze giną. Polonia woła o polskiego kapłana.*** Oto hasło tego zgromadzenia, które od 1932 r. otacza opieką duszpasterską Polaków za granicą.

Jezu utajony: nadal są aktualne Twoje słowa sprzed – prawie 2000 lat - *Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo.* Łany polskich dusz i serc dojrzewają w kraju i na emigracji, ale brakuje im bożych żniwiarzy, którzy przy pomocy Twojej łaski nie pozwolą im zagubić się na drogach pielgrzymstwa polskiego do Domu Ojca.

Najświętsze Serca Jezusa, potrzebujemy Twojej pomocy, abyś w miejsce odchodzących kapłanów na emeryturę i do wieczności powoływał zastępy nowych kandydatów na potrzeby współczesnych i przyszłych pokoleń. Otwórz umysły i serca nowych kandydatów, aby przyjęli Twoją ewangeliczną propozycję Pójdź za Mną, podobnie jak kiedyś zwywałeś po imieniu każdego ze swoich uczniów. Niech wszystkie uzdolnienia – którymi ich obdarzyłeś - oddadzą z radością Bogu i powierzonemu ludowi w codziennej służbie kapłańskiej.

polećmy Jezusowi jako kandydata kogoś z ministrantów, chłopców z parafii ...

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,

By łowić serca słów Bożych Prawdą.

O *Panie*, to Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta dziś wyrzekły me imię,

Swoją barękę pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

Jestem ubogim człowiekiem,

Moim skarbem są ręce gotowe,

Do pracy z Tobą i czyste serce. *O Panie ...*
Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności. *O Panie ...*
Dziś wyjedziemy już razem,
Łowić serca na morzach dusz ludzkich,
Twojej prawdy siecią i Słowem Życia. *O Panie ...*

Najświętsze Serce Jezusa, Serce Kapłanów!

Ty znasz każdego kapłana po imieniu. Znasz wnętrze każdego kandydata do kapłaństwa. Pomóż im usłyszeć i przyjąć z radosną wdzięcznością Twoje wezwanie, a z nim dar powołania do posługi ludowi Bożemu na całej ziemi w Twoim imieniu. Niech rodziny, w których wzrastają przygotowują ich w duchu wiary i odpowiedzialności za swoje życie i życie drugiego człowieka jako Twojego brata i siostry. Niech pokochają całym sercem Ciebie, którzy obdarzasz ich wspaniałym darem powołania kapłańskiego. Już teraz, a także i później, bądź dla nich Mistrzem codziennego życia i Panem obdarzającym potrzebnymi łaskami do stania się kapłanami świętymi i wrażliwymi na świętość dusz, które im dasz pod pasterską opiekę. Niech spiekota dnia duszpasterskiego i szary pył codziennego życia pomogą im kochać i przebaczać, szukać i cieszyć się odnalezionymi duszami z Twojej owczarni, radować się razem z nimi pełnymi łez nawróconych nawet po bardzo wielu latach.

połemy Sercu Jezusa znanych nam kapłanów (cisza)

Ty potrzebujesz mych dłoni, *(melodia: Mój Mistrzu)*
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności. *O Panie ...*
Dziś wyjedziemy już razem,
Łowić serca na morzach dusz ludzkich,
Twojej prawdy siecią i Słowem Życia. *O Panie ...*

Panie Jezu, Pasterzu dusz!

W maju obdarzyłeś diakonów darem sakramentu kapłaństwa
Na koniec uroczystości z innymi śpiewali wspaniały hymn
Ciebie Boga wysławiamy .. Nowi prezbiterzy zakończyli
etap przygotowań intelektualno-duchowy, a teraz rozpoczną
posługę duszpasterską na ziemi ojczystej. Ten bardzo ważny
etap w życiu kapłańskim rozpocznie w ich życiu formację
jako pasterzy służących Jezu, Twoim braciom i siostrom.
Niech w nowym otoczeniu parafialnym znajdą pomoc w
osobach współbraci-kapłanów doświadczonych
duszpasterzy, aby potem mogli opuścić kraj ojczysty i służyć
Polonii i innym na emigracji w różnych krajach – nieraz
bardzo daleko geograficznie od domu rodzinnego i
najbliższych. Dziękujemy Ci, Boskie Serce Jezusa, za
wszystkie łaski, którymi obdarzałeś ich przez lata wzrastania
w domu rodzinnym i seminaryjnym. Niech w umyśle i sercu
pełnym głębokiej wdzięczności pozostaną Ci wierni do
końca życia.

Panie, dobry jak chleb,

Bądź uwielbiony od swego Kościoła,
Bo Tyś do końca nas umiłował,
Do końca nas umiłował.

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie,
Byśmy do nieba w drodze nie ustali,
Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię,
Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.

Panie Jezu, Pasterzu dusz, który przyszedłeś szukać i zbawiać
wszystkich zaginionych, zlituj się nad braćmi i siostrami naszymi w
kraju i na emigracji. Daj im odczuć głód słowa Bożego oraz pragnienie
życia w Tobie. I Oni są Twoim ludem i niech Twoimi zostaną na wieki.
Pozwól nam pójść do nich i zgromadzić z wszystkich krańców ziemi
w Domu Ojca. Spraw też, Panie, by braciom i siostrom naszym nie
zabrakło dobrych pasterzy, gotowych nieustannie szukać zaginionych

owiec. Tym, którzy już są stróżami Twojej Owczarni, daj siłę znosić ciężar dnia i spiekoty.

Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, *(mel. Panie, dobry)*

Bo łąn dojrzewa, pachnie świeżym chlebem.

Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem,

A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie.

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi,

Jeśli spełnimy, co nam nakazałeś.

Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy,

Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem.

Duchu Święty!

Oświeć chłopców i mężczyzn umysł, abym poznali i zrozumieli podstawową prawdę o sobie, że są dziećmi Bożymi i braćmi Jezusa, a czyniąc zło stają się wrogiem Boga, ludzi i nawet samych siebie. Pomóż im odkryć przewrotne działanie szatana, który niszczy w nich dary otrzymane w sakramencie Chrztu świętego: wiarę, miłość i nadzieję. Daj im silną wolę, aby odrzucając grzech i współpracując z Tobą stali się ludźmi łaski i świętości. Niech zawsze pamiętają o Dobrym Ojcu i Jezusie pełnym miłości i miłosierdzia. Pomóż im bardziej umiłować Boga i ludzi. Prosimy Cię o to dla nich, Duchu Święty, który żyjesz i królujesz w jedności z Ojcem i Synem, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

W ciszy poprośmy Ducha Świętego o odnowienie w nich 7 darów z Bierzmowania, aby w życiu przynosili owoce Jego Ducha ...

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włóczyła rana zadana; *Kochajmy Pana!*

O, pójdź do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy,

Zmyć grzechów zmazy w czystej Krynicy:

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. *Kochajmy...*

LIPIEC

RAZEM W DRODZE

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,

Co lud do niebios wiedziesz bram,

Bój srogi nęka wiernych Ci,

Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem

Niech będzie chwała w każdy czas;

Niech On wieczystym życiem Swym,

W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste,

Przychodzimy do Ciebie w ten pierwszy czwartek lipca, miesiąca wakacji i urlopów. Dziękujemy Ci za zaproszenie i Twoją obecność w Eucharystii. Wielu z naszej wspólnoty parafialnej cieszy się chwilami wypoczynku poza domem i wędrowaniem po tym Bożym darze, jakim jest ten piękny świat. Tak bardzo wiele jest cudów natury na tym ziemskim świecie. Pomagaj im cieszyć się pięknem natury i widzieć Ciebie Boga-Stwórcę, który stworzył ten cały wszechświat dla człowieka stworzonego na Jego obraz i podobieństwo. Niech ludzie będą Bożymi turystami, którzy podróżując w

okresie wakacyjnym, znajdą czas na audiencję u Ciebie, aby podziękować Tobie za wspaniałe dary natury.

w ciszy własnego serca i umysłu podziękujemy Jezusowi za to, że JEST obecny ...

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!
 Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór,
 A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
 Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są;
 Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą!
 On wie, co udręczenie, On zna, co smutku lzy;
 Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.
O Niebo mojej duszy, najslodszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen zdrój.
Tyś w Wieczerniku siebie raz tylko uczniom dał,
W ołtarzu się jak w niebie powszednim chlebem stał.
Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć,
Z rozpromienionym czołem Tobie swe serce nieść.

Panie Jezu,

Dar kapłaństwa jest darem wspól-wędrowania z Tobą i ludźmi jako pielgrzymami do Domu Ojca. Ta świadomość, że jesteś z nami, niech pomaga nam jeszcze bardziej być wdzięcznymi za Twoją pełną miłości i miłosierdzia Obecność w życiu wędrowców przez ziemię razem z innymi. Pozwól nam doświadczyć Twojej bliskości w naszym codziennym zatroskaniu o Boże sprawy na tej ziemi. Niech młodzi chłopcy i mężczyźni usłyszą Twoje zaproszenie i odpowiedzą sercem i umysłem pełnym świadomej radości. Niech przychodząc do nowicjatu z różnych wspólnot

rodziny jeszcze bardziej odczują Twoją bliskość i miłość. Otwórz ich umysły i serca, aby okres formacji nowicjackiej i seminarystycznej, zbliżył ich do Ciebie, a w Tobie do ludzi. Niech poświęcą życie dla Ciebie i drugiego człowieka, aby poznał i ukochał Ciebie. Niech ten bardzo cenny czas w kościele domowym pomoże także całej rodzinie przyjąć z wdzięcznością Twój dar, jakim jest powołanie do sakramentalnego kapłaństwa. Błogosław im i ich rodzinom. Niech oni nieustannie wspierają modlitwą swojego syna i brata.

w ciszy podziękujmy Jezusowi za takie rodziny i nowych kandydatów....

Na wszystkich drogach życia, gdzie posłałeś mnie,
O Tobie, Boże, myślę, wszędzie szukam Cię.

O Boże mój, dziękuję Ci, za bezmiar Twoich łask,
Za radość Twoją, za miłość Twoją, za każdą chwilę dnia.

Zapalaś światło wiary w zwykły, szary czas,

By każda chwila życia jednoczyła nas. **O Boże..**

Znasz wszystkie moje myśli i przenikasz mnie,

Nad każdym krokiem czuwasz, więc nie lękam się. **O Boże..**

Panie Jezu Chryste!

W czasie swojej publicznej działalności miałeś bardzo wielu uczniów spośród których po całonocnej modlitwie wybrałeś 12 uczniów, aby pozostali przy Tobie. Po przepięknej nauce o Eucharystii w synagodze w Kafarnaum, kiedy większość z uczniów odeszła od Ciebie, bo nie rozumiała Twojej nauki, zapytałeś dwunastu: *Czy i wy chcecie odejść?* Odpowiedź Szymona Piotra - w imieniu pozostałych uczniów - *Panie, dokąd pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego* nadal uświadamia nam o Sakramencie Jedności Ciebie z nami. Lata formacji intelektualnej i duchowej pozwalają pełniej zrozumieć ten wspinały sakrament dar Twojej obecności, aby być razem z

nami. Otwórz umysły i serca kleryków, aby ukochali Ciebie i dar powołania kapłańskiego. Niech pokochają Ciebie w Najświętszym Sakramencie całym swoim wnętrzem: umysłem, sercem i silną wolą trwania przy Tobie aż do końca życia na ziemi. Obdarz ich świętymi wychowawcami i nauczycielami, aby pomogli im znać Ciebie i pokochać Ciebie ze wszystkich sił. Niech lata pobytu w seminarium ukształtują w ich wnętrzu Ciebie, Wiekuistego Kapłana, kochającego wszystkie dusze, aby żadna nie zginęła na drogach pielgrzymki po ziemi, a wszystkie dotarły do Domu Ojca niebieskiego.

w ciszy porozmawiamy z Jezusem o klerykach i wychowawcach w seminarium ...

On szedł w spiekocie dnia i szarym pyłe dróg,

A idąc uczył kochać i przebaczać.

On z celnikami jadł, On nie znał, kto to wróg,

Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.

Mój Mistrzu, przede mną droga,

Którą przebyć muszę tak, jak Ty.

Mój Mistrzu, wokoło ludzie,

Których kochać trzeba, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar,

Wziąć w ramiona, tak jak Ty.

Mój Mistrzu, poniosę wszystko,

Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny lzy,

Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.

I późną nocą On do Nikodema rzekł:

Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać. *Mój Mistrzu*

Idziemy w skwarze dnia i w szarym pyłe dróg,

A On nas uczy kochać i przebaczać.

I z celnikami sięść, zapomnieć, kto to wróg,

Pochylać się nad tymi, którzy płaczą. *Mój Mistrzu*.

Panie Jezu Chryste!

Niech bycie z Tobą pomoże im zamknąć przeszłość i uleczyć rany, jeśli z takimi przyszli nowicjatu i do seminarium. Ulecz ich rany spowodowane brakiem miłości w przeszłości, a szczególnie rany po grzechach, które popełnili. Niech rozpoczną nowy etap swojego życia. Niech doświadczą Twego miłosierdzia i Twojej miłości, aby później - bardziej rozumiejąc słabości człowieka i jego rany z powodu grzechów – pomagali mu przyjąć Twoje przebaczenie i miłosierdzie. Niech wybrawszy Ciebie pozostaną Ci dozgonnie wdzięczni za dar powołania do BYCIA RAZEM Z TOBĄ I Z LUDŹMI na drodze pielgrzymów do Domu Ojca. W chwilach zwątpień: czy odejść lub zostać z Tobą, pomóż im powtórzyć z całą świadomością za Szymonem Piotrem: *Panie, dokąd pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.* Bądź dla nich Mistrzem i Nauczycielem w czasie studiów. Niech doświadczą Ciebie w swoim wnętrzu. Niech świadomie wybiorą Ciebie, aby po otrzymaniu święceń kapłańskich z wdzięcznością przemienionym sercem ukształtowanym na wzór Twego Boskiego Serca pełnego przyjaźni z Tobą wołać:

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Radość tchnij, proszę w serce me.

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Bym Cię zawsze chwalił, Panie mój.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna!

Śpiewaj Panu, który Królem jest.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna!

Śpiewaj Panu, cały dzień.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Pokój tchnij, proszę w serce me.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Bym w spoczynku nawet chwalił Cię. *Śpiewaj Hosanna,*

Miłość tchnij w serce me, abym służył,
Miłość tchnij, proszę w serce me.
Miłość tchnij w serce me, abym służył,
Bym swą służbą także chwalił Cię. *Śpiewaj Hosanna,*

Panie Jezu, Miłości Miłosierna!

Przyjmij nasze wołania pełne wiary i miłości, wysławiające Ciebie za Boże Serce przepelnione miłością i miłosierdziem

Jezu, Mistrzu i Panie!

Ty powołałeś Kościół jako swoją Rodzinę na ziemi, aby kontynuował Twoje dzieło uświęcania i pomagał ludziom iść za Tobą jako Panem i Mistrzem na pielgrzymim szlaku do Domu Ojca. Posyłaj, prosimy, Ducha Prawdy i Świętości, aby nieustannie odnawiał Twój Kościół i pomagał mu w wypełnieniu misji otrzymanej od Ciebie w dniu Twego odejścia do Ojca: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody... Ja jestem z wami... aż do skończenia świata* (Mt 28, 19–20).

Ty gromadzisz w Dzień Pański na Eucharystii Lud Pielgrzymów, aby uwielbiał Ojca przez Ciebie w Duchu Świętym. Nadal posilasz nas swoim słowem, abyśmy kierowali się Twoją mądrością, a nie *głupstwem tego świata* (1 Kor 3, 19). Nadal karmisz nas swoim Ciałem i Krwią, abyśmy nie ustali w drodze do niebieskiej Ojczyzny. Umacniaj Kościół w wierze i miłości. Wzbudzaj nowe święte powołania kapłańskie, zakonne, małżeńskie i do życia bezzennego. Prosimy Cię, zaprowadź nas wszystkich do Twego Królestwa w niebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Jezu, Jedyny Arcykapłanie!

W Ewangelii wezwalesz nas do proszenia Ciebie o *robotników*

do winnicy Twojej, bo żniwo wielkie (Łk, 10, 2). Dziś, w „małą Wielkanoc” jaką jest każda niedziela, prosimy Cię: umocnij tych, którzy już pracują w Twojej winnicy, aby kochając Ciebie ponad wszystkich i wszystko, wsparci mocą Twego Ducha – wiernie aż do końca swojego życia służyli Bogu i ludziom jako przewodnicy Ludu Pielgrzymującego do Domu Ojca. Niech nowe zastępy kapłanów według Twego Serca pójda za Tobą i kontynuują misję ewangelizacji ludów i narodów. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

(modlitwy z Mój Tydzień Modlitwy ks. Z. Ostrowski TChr)

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Wiele jest serc, które czekają na Ewangelię,
Wiele jest serc, które czekają wciąż. /2x
Napelnij serce twoje tym kosztownym nasieniem,
A zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi. /2x
Sam zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi,
Których będziesz mógł zaprowadzić do Chrystusa. /2x

SIERPIEŃ

WIERNY TRADYCJI OJCÓW I MATEK

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
Jednemu w Trójcy Władcy ziem

Niech będzie chwała w każdy czas;
Niech On wiecznym życiem Swym,
W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste,

Jesteś ukryty w Najświętszym Sakramencie Ołtarza! Dziękujemy Ci za zaproszenie nas do bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek sierpnia – miesiąca pełnego wydarzeń w naszej polskiej historii, a szczególnie za walkę powstańców o wolną Warszawę w 1944 roku i wolną solidarną Polskę w Szczecinie i w Gdańsku w 1980 r. Jezu, dziękujemy Ci za miesiąc wypełniony Twoimi łaskami w liturgii Kościoła, a zwłaszcza za Twoje Przemienienie na górze Tabor i Wniebowzięcie Maryi Matki. Ile w tych wydarzeniach było Twojej miłości i Twego miłosierdzia. Powinniśmy pozostać wierni tradycji naszych ojców i matek, aby pozostałe żywe w sercach Rodaków w Ojczyźnie i na wszystkich kontynentach świata, tam gdzie z dala od Ojczyzny biją polskie serca. Jakże wielu miało bardzo trudny dar walczyć o wolność Ojczyzny, a nawet złożyć ofiarę życia za innych. Jezu, Ty w Liturgii Kościoła w tym miesiącu obdarzasz nas darem przeżycia zbawczego wydarzenia Twojej Przemiany na górze Tabor i zabrania swojej Niepokalanej Matki z duszą i ciałem do Domu Ojca niebieskiego. Jakże potrzebujemy kapłanów, aby pomagali ludziom przeżywać sprawy boskie i ludzkie, historię naszego narodu i zbawczego działania Boga, bo człowiek to bożo-ludzki dar dla narodu i świata, dla ziemi i nieba.

W ciszy serca i umysłu podziękujmy Jezusowi za to wspaniałe bogactwo

On szedł w spiekocie dnia i szarym pyłe dróg,
A idąc uczył kochać i przebaczać.

On z celnikami jadł, On nie znalazł, kto to wróg,
Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.
Mój Mistrzu, przede mną droga,
Którą przebyć muszę tak, jak Ty.
Mój Mistrzu, wokoło ludzie,
Których kochać trzeba, tak jak Ty.
Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar,
Wziąć w ramiona, tak jak Ty.
Mój Mistrzu, poniosę wszystko,
Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny lzy,

Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.

I późną nocą On do Nikodema rzekł:

Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać. *Mój Mistrzu...*

Idziemy w skwarze dnia i w szarym pyłe dróg,

A On nas uczy kochać i przebaczać.

I z celnikami sięść, zapomnieć, kto to wróg,

Pochylać się nad tymi, którzy płaczą. *Mój Mistrzu...*

Panie Jezu Chryste,

Dar kapłaństwa najczęściej rodzi się w sercu chłopca, kiedy wzrasta w domu rodzinnym domowego kościoła i tradycji ojczystych. Młody człowiek bardzo potrzebuje dobrych przykładów wiary i bohaterstwa dla Boga i Ojczyzny. Księga historii Kościoła i Polski bogata jest – szczególnie w tym polskim sierpniu. To historia bożo-ludzkiej solidarności, która jest warta szacunku i pamięci, otwarcia swego wnętrza na bożo-ludzką solidarność. Pomóż polskim i polonijnym rodzinom, w których młody człowiek zaczyna odczuwać potrzebę poświęcenia życia dla Ciebie i drugiego człowieka, aby poznał i ukochał Ciebie oraz tradycje religijne i narodowe. Ten czas w kościele domowym, jakim powinna być każda rodzina, powinien pomóc młodemu człowiekowi poznać i ukochać sprawy boskie i ludzkie, bohaterów Kościoła i Ojczyzny, miłość ofiarną i sens poświęcenia siebie

dla Boga i dla drugiego człowieka. Błogosław takim rodzinom i kandydatom do kapłaństwa. Niech one wspierają modlitwą i świadomą postawą pełną ofiary i wiary swojego syna i brata, którego będziesz chciał powołać na swojego żołnierza, aby walczył o zbawienie każdej duszy.

poproszę Jezusa o takie rodziny i takich kandydatów...

Na wszystkich drogach życia, gdzie posłałeś mnie,
O Tobie, Boże, myślę, wszędzie szukam Cię.

O *Boże mój*, dziękuję Ci, za bezmiar Twoich łask,
Za radość Twą, za miłość Twą, za każdą chwilę dnia.

Zapalasz światło wiary w zwykły, szary czas,

By każda chwila życia jednoczyła nas. O *Boże mój*...

Znasz wszystkie moje myśli i przenikasz mnie,

Nad każdym krokiem czuwasz, więc nie lękam się. O *Boże mój*...

Panie Jezu Chryste!

Kiedy przelewałś swoją Krew na Krzyżu na Golgocie byłeś wyśmiewany przez wrogie otoczenie: *Zstąp z Krzyża, a uwierzemy Ci. Innych wybawiał, a sam Siebie nie może wybawić.*

Mimo wieków nadal są ludzie, którzy nie widzą sensu Twojej śmierci czy bohaterskiej ofiary swoich rodaków, a przecież jakże korzystają z owoców w życiu osobistym i społecznym. Jeszcze gorzej, bo niektórzy celowo przemilczają czy fałszują historię zbawczą i narodową, aby nie obudziła się i rozwijała się solidarność religijna i patriotyczna. Solidarność taka jest bożo-ludzka wspólnotą i łączy ona ludzi w Bogu na ziemi. Boża Prawda zawsze wyzwala człowieka i jest podstawą solidarności z drugim człowiekiem. Taka solidarność nie pozwala na życie osobiste i społeczne w zakłamaniu. Człowiek wolny żyje w wolności od zakłamania i żyje w prawdzie Bożej. Taki człowiek nie okłamuje on drugiego człowieka, nie posługuje się poprawnością polityczną, lecz ewangeliczną. Jezu, pomóż rodzinom żyć w Twojej

prawdzie, a nie w zakłamaniu tego świata. Niech duch rodzinny będzie oparty na Twoich, a nie polityków obietnicach, aby dzieci oddychały Prawdą bożą i ludzką w codziennym życiu. Niech synowie takich rodzin – powołani przez Ciebie na kapłanów – staną się sługami Twojej Ewangelii, która prawdziwie daje życie i obdarza Bożo-ludzką solidarnością na pielgrzymim szlaku do Domu Ojca.
poproszę Jezusa o Bożo-ludzką solidarność dla kleryków, kapłanów, rodaków

Wiele jest serc, które czekają na Ewangelię,
Wiele jest serc, które czekają wciąż. /2x
Napelnij serce twoje tym kosztownym nasieniem,
A zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi. /2x

Wiele jest serc...

Sam zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi,
Których będziesz mógł zaprowadzić do Chrystusa. /2x

Wiele jest serc ...

Panie Jezu Chryste!

Znałeś słabości swoich uczniów i cel ich życia. Przemieniłeś się na górze Tabor, aby zostali umocnieni Twoją mocą i wspałością. Ich ucieczka w Ogrodzie Oliwnym była ich osobistą i wspólnotową klęską. Walki o wolną Ojczyznę też kończyły się nieraz klęską. Duch ofiarnej postawy, wymagającej oddania nawet życia dla Ciebie i ojczyzny pozostał w uczniach i patriotach. To on w swoim czasie pozwalał odnosić zwycięstwa chrześcijaństwu i narodowi. I za taką postawę dziękujemy Tobie. Niech kapłani - jako Twoi żołnierze walczący o każdą duszę - będą pełni ofiarnej miłości i patriotyzmu. Wynagrodziłeś Twojej Matce za Jej ofiarną miłość w dniu Wniebowzięcia. Weź do nieba tych, którzy służyli Tobie i Ojczyźnie, a młode pokolenie kapłanów i kleryków oraz rodaków wypełnij duchem

ofiarnej miłości do Boga i Ojczyzny, aby budowali pokolenie Bożo-ludzkiej solidarności na ziemi.

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Radość tchnij, proszę w serce me.

Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił,

Bym Cię zawsze chwalił, Panie mój.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna!

Śpiewaj Panu, który Królem jest.

Śpiewaj Hosanna, śpiewaj Hosanna!

Śpiewaj Panu, cały dzień.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Pokój tchnij, proszę w serce me.

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął,

Bym w spoczynku nawet chwalił Cię. *Śpiewaj Hosanna,*

Miłość tchnij w serce me, abym służył,

Miłość tchnij, proszę w serce me.

Miłość tchnij w serce me, abym służył,

Bym swą służbą także chwalił Cię. *Śpiewaj Hosanna,*

Wiare tchnij w serce me, bym się modlił,

Wiare tchnij, proszę w serce me.

Wiare tchnij w serce me, bym się modlił,

Bym modlitwą także chwalił Cię. *Śpiewaj Hosanna,*

Panie Jezu, Kapłanie i Ofiario za grzechy ludzi!

Przyjmij nasze wołanie pełne wiary i miłości wysławiające
Twoją miłość i miłosierdzie ...

Jezu, Mistrzu i Panie!

Ty powołałeś Kościół jako swoją Rodzinę na ziemi, aby kontynuował Twoje dzieło uświęcania i pomagał ludziom iść za Tobą jako Panem i Mistrzem na pielgrzymim szlaku do Domu Ojca. Posyłaj, prosimy, Ducha Prawdy i Świętości, aby nieustannie odnawiał Twój Kościół i pomagał mu w wypełnieniu misji otrzymanej od Ciebie w dniu Twego

odejścia do Ojca: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody... Ja jestem z wami... aż do skończenia świata* (Mt 28, 19–20).

Ty gromadzisz w Dzień Pański na Eucharystii Lud Pielgrzymów, aby uwielbiał Ojca przez Ciebie w Duchu Świętym. Nadal posilasz nas swoim słowem, abyśmy kierowali się Twoją mądrością, a nie *głupstwem tego świata* (1 Kor 3, 19). Nadal karmisz nas swoim Ciałem i Krwią, abyśmy nie ustali w drodze do niebieskiej Ojczyzny. Umacniaj Kościół w wierze i miłości. Wzbudź nowe święte powołania kapłańskie, zakonne, małżeńskie i do życia bezzennego. Prosimy Cię, zaprowadź nas wszystkich do Twego Królestwa w niebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Jezu, Jedyny Arcykapłanie!

Wzywales po imieniu Swoich uczniów. Zachęcales nas do proszenia Ciebie o *robotników do winnicy* Twojej, bo *żniwo wielkie, ale robotników mało* (Łk, 10, 2). Klęcząc prze Toba ukrytym w Najświętszym Sakramencie w monstrancji na ołtarzu, błagamy Ciebie: umocnij tych, którzy już pracują w Twojej winnicy, aby kochając Ciebie ponad wszystkich i wszystko, wsparci mocą Twego Ducha - wiernie aż do końca swojego życia - służyli Bogu i ludziom jako przewodnicy Ludu Pielgrzymującego do Domu Ojca. Poślij nowe zastępy kapłanów, aby według Twego Serca poszli za Tobą i kontynuowali misję ewangelizacji ludów i narodów. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

(por. Mój Tydzień Modlitwy ks. Z. Ostrowski SChr)

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Jezus najwyższe Imię, nasz Zbawiciel, Księżę Pokoju,
Emmanuel, Bóg jest z nami, Odkupiciel, Słowo Żywota.
Księciem Pokoju jest, Wszechmocny Bóg,
On źródłem wszelkich łask, wieczny Ojciec nasz.
Cała władza jest w jego ramieniu,
Królestwo pokoju, wiecznie będzie trwać.
Święty Bóg Mesjasz prawdziwy, jedyny Ojca Syn, umiłowany,
Zglądził grzech Baranek na wieki, Królów Król i panów Pan.

WRZESIEŃ

KAPŁAN - ŻOŁNIERZ CHRYSTUSA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
Jednemu w Trójcy Władcy ziem
Niech będzie chwała w każdy czas;
Niech On wieczystym życiem Swym,
W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste,

utajony w Najświętszym Sakramencie na tym Ołtarzu!
Dziękujemy Ci bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek
września, miesiąca tragedii wybuchu II wojny światowej i
nadziei związanej z kształceniem nowego pokolenia. Każda
wojna jest tragedią ludzi narodów walczących ze sobą. Niesie
ona śmierć i zniszczenie, których skutki nie kończą się z
chwilą zakończenia działań wojennych, a trwają przez
pokolenia. Wejrzyj łaskawie na pokolenie żołnierzy, którzy

nadal noszą fizyczne i psychiczne blizny z powodu udziału w operacjach wojennych i ulecz rany ich dusz. Poległym żołnierzom i ofiarom wojny okaż swoje miłosierdzie i daj możliwość odpokutowania w czyścicu za popełnione grzechy. Rządzącym i organizacjom międzynarodowym pomóż budować pokój oparty na godności każdego człowieka bez względu na miejsce zamieszkania.

Jezu, nasz Mistrzu i Pasterzu!

Każdy początek nowego roku szkolnego na różnych poziomach pozwala spojrzeć z nadzieją, że nowe pokolenia zdobędzie nie tylko potrzebne wykształcenie, ale i dobry charakter oparty na zasadach Twojej ewangelii pełnej bożo-ludzkiej miłości i miłosierdzia. Wejrzyj szczególnie na seminaria i ich profesorów, miejsca przygotowania nowych pokoleń kapłanów do zmagania z szatanem, największym wrogiem każdego człowieka. Niech okres studiów seminaryjnych uwrażliwi ich i pomoże im jeszcze bardziej Tobie zawierzyć w walce z przewrotnym działaniem szatana nawet w okresie przygotowania do święceń kapłańskich.

polecę Jezusowi ofiary wojny - kapłanów i kleryków ...

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!
Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór,
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są;
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą!
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku łyż;
Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

O Niebo mojej duszy, najslodszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen zdrój.
Tyś w Wieczerniku siebie raz tylko uczniom dał,
W oltarzu się jak w niebie powszednim chlebem stał.
Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć,
Z rozpromienionym czolem Tobie swe serce nieść.

Panie Jezu!

Widzialny świat, w którym żyjemy był i nadal jest pełny ukrytych i deformujących umysły i serca działań szatańskich. Choć - jak się okazało później – szatan przegrał na Golgocie, to jednak nie zrezygnował z walki z Tobą i Twoim Kościołem. Walka o Ciebie w życiu osobistym i społecznym nadal trwa. Nieraz wydaje się, jakby Twój Kościół i Twoim żołnierze przegrywali bitwę po bitwie. Chryste, utajony w Najśw. Sakramencie! Okaż swoją moc w dzisiejszym świecie zdeprawowanym nawet przez chrześcijan i katolików, którzy sprzedali swoją wiarę, aby szatański i bezbożny neoliberalizm narzucać ludom i narodom poprzez ustawy organizacji międzynarodowych i rządów nawet w krajach chrześcijańskich i katolickich! Wzbudź nowe pokolenia na miarę starotestamentalnego proroka Eliasza, który odważnie bronił wiary w Boga Jahwe i ryzykował ją nawet własnym życiem. Niech kapłani i biskupi zjednoczą się w obronie Twojej autentycznej prawdziwej wiary i moralności opartej na Prawie Bożym. Świat dzisiaj potrzebuje nowych rycerzy Jezusa Chrystusa, którzy będą gotowi oddać nawet życie w obronie Ewangelii w życiu osobistym i społecznym chrześcijan i katolików. Niech echo pieśni chrystusowców *My Chryste hufiec Twój, my Twa przyboczna straż. O bratnie dusze idźmy w bój. Ty nam błogosław Wodzu nasz* wypełni nasze wnętrza i zapali do walki z szatanem w naszej duszy i naszych najbliższych, w życiu naszych parafian i katolików, w życiu każdego chrześcijanina. Ty powiedziałeś:

Kto przyzna się do Mnie przed ludźmi, do tego Ja przyznam się przed Ojcem.

poprośmy Jezusa o odwagę dla kapłanów, biskupów, świeckich i parafian

Chrystus wodzem, Chrystus Królem,
Chrystus, Chrystus Zbawcą nas

Panie Jezu Chryste, Mistrzu i Nauczycielu!

Na progu roku szkolnego przychodzimy do Ciebie jako naszego mistrza i Pana. Pomóż nam i naszym dzieciom, nauczycielom i młodzieży, kapłanom i siostram zakonnym, wszystkich katechetom i katechetkom przekazać nie tylko wiedzę religijną, ale przede wszystkim przekazać autentyczne własne doświadczenie wiary i miłości do Ciebie i Maryi, Twojej i naszej Matki. Niech ten cały rok szkolnego zdobywania wiedzy zbliży jeszcze bardziej do Ciebie i Maryi i pozwoli bardziej Ciebie poznać i ukochać, a potem świadczyć o Tobie słowem i życiem w domu, szkole, miejscach pracy i zabawy. Napelnij odwagą naszych rodziców i przyjaciół, nauczycieli i wychowawców, kapłanów i osoby zakonne, aby skutecznie prowadzili dzieci i młodzież do Ciebie własnym przykładem i dobrym słowem. Otwórz wnętrza dzieci i młodzieży, aby dzięki mądrości i wiedzy poznawali świat i Boga, który stworzył go i ukrył w nim swoje dary jako zadanie do odkrycia dla każdego człowieka

Niech odkrywając i poznając Twoje dary ubogacają nimi codzienne życie pielgrzymia do Domu Ojca. Naucz nas odwagi bronić dzieci i młodzież przez zniszczeniami duchowymi poprzez liberalizm moralny, etyczny i religijny propagowany w środkach medialnych i szkolnych.

Panie Jezu!

W czasie publicznej działalności wędrowałeś po ziemi palestyńskiej i głosiłeś ludziom Dobrą Nowinę o miłosiernej miłości Boga – Twojego i naszego Ojca. Tłumy przychodziły do Ciebie i słuchały Twojej nauki, którą dodatkowo wyjaśniałeś uczniom, bo często jej nie rozumieli. To im, a przez nich Kościołowi – w dniu odejścia do Ojca w niebie – nakazałeś iść na cały świat i głosić Twoją Ewangelię. Obiecałeś, że będziesz z nimi aż do skończenia świata. Ucz nas obfitego i skutecznego siania ziarna Twojej Dobrej Nowiny w głębę umysłów i serc ludzkich. Pomóż swoją łaską, aby ziarno Bożego słowa wzrastało i wydawało obfite plony – codziennego życia miłością i dzielenia się tym doświadczeniem z napotkanymi ludźmi. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Duchu Święty!

Bóg Stworzył człowieka i polecił mu „czynić ziemię poddaną”. Otaczający świat i wewnątrz człowieka są pełne tajemnic. Świat materii i świat ducha zawierają wiele tajemnic, które mogą być odkrywane i poznawane. Dar poznawania i myślenia pomaga bardziej rozumieć siebie i świat.

Duchu Święty, na początku nowego roku szkolnego zstąp w nasze wnętrza i pomóż nam (i naszym dzieciom) razem z potrzebną wiedzą napelniać się mądrością, abyśmy poznawali i realizowali Boży plan wobec nas i innych, a przez to bardziej pokochali Boga i ludzi. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Jego Synem przez wszystkie wieki wieków. Amen.

w ciszy poproszę Jezusa o odwagę bronienia Go w życiu moim i innych ...

O Panie, Tyś moim Pasterzem,

Tak dobrym, że nic mi nie braknie,
Do źródeł wód żywych mnie wiedziesz,
Prostymi ścieżkami prowadzisz.

Pasterżem moim jest Pan

I nie brak mi niczego.

Choć idę przez ciemną dolinę,
niczego nie muszę się trwożyć,
bo Pasterz mój zawsze jest przy mnie,
w obronie mej stanąć gotowy.

Pasterżem ...

Do stołu swojego zaprasza, * na oczach mych wrogów to czyni,
Olejkiem mą głowę namaszcza, * a kielich napelnia obficie.

Pasterżem ...

Panie Jezu, Pasterzu naszych dusz!

Przyjmij nasze podziękowanie za kapłanów-duszpasterzy i
wołanie pełne dziękczynienia za Twoje Boże Serce
przepelnione miłością i miłosierdziem ...

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Wiele jest serc, które czekają na Ewangelię,

Wiele jest serc, które czekają wciąż. /2x

Napelnij serce twoje tym kosztownym nasieniem,

A zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi. /2x

Sam zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi,

Których będziesz mógł zaprowadzić do Chrystusa. /2x

PAŹDZIERNIK

ŚWIADEK TAJEMNIC RÓŻAŃCOWYCH

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram,
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.
 Jednemu w Trójcy Władcy ziem
 Niech będzie chwała w każdy czas;
 Niech On wieczystym życiem Swym,
 W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste!

Gromadzimy się dzisiaj przed Tobą utajonym w Najświętszym Sakramencie na tym ołtarzu, aby podziękować Tobie za kapłanów - świadków Tajemnic Różańcowych. Przychodzimy do Ciebie, aby podziękować Maryi, Matce i Królowej, za dar modlitwy różańcowej. Ta modlitwa w rękach matek była często pierwszą szkołą modlitwy przyszłych kapłanów. Ta modlitwa, wielki skrót tajemnic Bożego planu zbawienia, uwrażliwiała młode serca na plan Boży w życiu człowieka. Ta modlitwa przypominała Twoje słowa: *Pójdź za mną* i wołanie: *Na wychodźstwie polskie dusze giną*. Polonia woła o polskiego kapłana”. Dzisiaj dziękujemy Tobie i Twojej Matce za tą szkołę modlitwy różańcowej, prostej i bogatej w Twoją miłość i miłosierdzie. Dziękujemy Ci, za wspaniały przykład modlitwy naszych rodziców, kapłanów i sióstr zakonnych, biskupów i papieży, a szczególnie drogiego naszemu sercu św. Jana Pawła II. To On z różańcem w ręku wędrował jako arcybiskup Krakowa

ścieżkami Kalwarii Zebrzydowskiej, a później jako Piotr naszych czasów drogami Papieża Pielgrzyma na różnych kontynentach świata. Niezapomniane były chwile rozważań i modlitwy różańcowej obejmujących cały świat za pomocą środków medialnych.

w ciszy podziękujmy za naszych nauczycieli modlitwy różańcowej.

Zawitaj, Królowo Różańca świętego,

Jedyna nadziejo człowieka grzesznego!

Zawitaj, bez zmazy lilijo, *Matko Różańcowa, Maryjo!*

Panno nad pannami, Święta nad świętymi

Najświętsza Królowo Pani nieba, ziemi,

Najsliczniejszy kwiecie, lilijo, * *Matko Różańcowa, Maryjo.*

Matko Różańcowa, jasna Gwiazdo morska,

Anielska Królowo, śliczna Matko Boska,

Raju rozkosznego lilijo, * *Matko Różańcowa, Maryjo!*

Tyś jest najśliczniejsza, różo ogrodowa,

Tyś najprzyjemniejsza, różdżko Aronowa,

Najwdzięczniejszy kwiecie, lilijo, * *Matko Różańcowa, Maryjo!*

Chwała bądź Maryi na niebieskim tronie,

Która w różańcowej królujesz koronie,

Święta nad świętymi lilijo, * *Matko Różańcowa, Maryjo!*

Panie Jezu Chryste!

Modlitwa Różańcowa zaczęła się w wielkiej ciszy historycznego i zbawczego spotkania Archaniola Gabriela z Maryją, Dziewicą poślubioną Józefowi, w galilejskim Nazarecie. Spotkanie, choć oczekiwane od bram raju, było niespodziewane dla Niej i Narodu Wybranego. Słowa tam wypowiedziane rozpoczęły pierwszy, choć niedokończony – różaniec. Tam zaczęła się pierwsza Radosna Tajemnica

Bożego planu zbawienia. Tam Syn Boży stał się w Dziewiczej Maryi, Jezusem Chrystusem, Bogiem - Człowiekiem: *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas!!!*
Co za zdumiewające Objawienie Boga w Człowieku!

Przyszedłeś wybrać nas, abyśmy *szyli i owoc przynosili i aby owoc nasz trwał*. Od tamtego czasu Jezu dzięki kapłanom rodzisz się we wnętrzu ludzkim, a szczególnie – choć nie grocie betlejemskiej, ale na ołtarzach świata o różnej porze, to jednak w tym samym celu – dla naszego zbawienia! Choć nie z Dziewiczej Matki Maryi w obecności Józefa, to jednak nadal w Twojej rodzinie, którą Ojciec adoptował w Tobie, Twoim Jedynym Synu. Co za przedziwna i jakże radosna tajemnica Bożego planu zbawienia. Bądź uwielbiony Panie!

podziękujmy Jezusowi za kontynuację tajemnic różańcowych ...

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włóczy rana zadana; *Kochajmy Pana!*

O, pójdź do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy,

Zmyć grzechów zmyły w czystej Krynicy:

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, szczęśliwe dusze,

Obmyte we łzach, pokuty skruse;

Już niewinności szata wam dana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, święci anieli,

Z którymi szczęście On w niebie dzieli,

Przyjdź, Jeruzalem, chwałą odziana. *Kochajmy...*

Przyjdź, o Panienko, coś Go zrodziła,

Coś niezrównana w miłości była,

Z Tobą, Maryjo Niepokalana, *Kochajmy...*

Wszyscy, ach, wszyscy przed Nim padajmy,
Serca Mu swoje wspólnie oddajmy;
O, bo tak woła miłości rana: *Kochajmy...*

Panie Jezu Chryste!

Twoje Wcielenie zapoczątkowało dalsze Bożo-ludzkie objawienia. Okres publicznej działalności nie zawsze był tajemnicą radości. Mimo chwilowego zachwytu z powodu mocy słowa i czynu, z powodu cudownych uzdrowień, wskrzeszeń i cudownego rozmnożenia chleba i ryb, to jednak byłeś odrzucony niemal od początku: najpierw przez Heroda, a później nawet w rodzinnym Nazarecie: *Skąd Mu ta mądrość, czy to nie syn cieśli, znamy jego krewnych*. Nawet wyprowadzili Ciebie za stok góry w Nazarecie i chcieli się Ciebie pozbyć, bo *niemily prorok w ojczyźnie swojej*. Jakże boleśnie przeżyłeś pierwszą Eucharystię w Wieczerniku z powodu obecnego tam Judasza, ucznia-zdrajcy. Daleś mu jeszcze szansę w Ogrójcu: *Przyjacielu, po coś przyszedł. Pocałunkiem zdradzasz Syna Człowieczego*. Jakże bolesna tajemnica zła w człowieku wybranym przez Ciebie na jednego z Dwunastu. Jakże bolesna lekcja odrzucenia Ciebie i Twojej miłości. A cóż powiedzieć o innych, o liderach ludu: świeckich i religijnych, którzy doprowadzili zebranych u Piłata do histerycznego pełnego nienawiści wołania *Ukrzyżuj, Precz z Nim, Nie Tego, lecz Barabaszem*, choć był on zabójcą. A Twoja Męka i Droga Krzyżowa wśród wyzwisk i zajadlej nienawiści jakbyś ich okropnie skrzywdził. Jakże krótka jest ludzka pamięć o dobru otrzymanym. A jednak mimo morza nienawiści zachowałeś godność Boga-Człowieka i jedność z Ojcem: *Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą co czynią. Zaprawdę dziś będziesz ze mną w raju. Oto Matka twoja. Oto syn Twój*. Miłość nie umiera. Miłość trwa. Objawiłeś swoją moc w zmartwychwstaniu i jako Zmartwychwstały.

Nie umarłeś, ale żyjesz jeszcze bardziej. Jesteś jeszcze bliżej nas. Więcej jesteś w nas. *W Domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Idę przygotować wam miejsce. Przyjdę znowu i zabiorę Was do Siebie.* Czy tajemnice różańca mogą mieć lepsze zakończenie?! O Jezu i Maryjo, dziękujemy Ci za tą wspaniałą modlitwę.

Maryjo, Matko Jezusa i Królowo kapłanów!

Dziękujemy Ci za nieustanne zachęcanie nas do modlitwy różańcowej. Niech rodzice i kapłani wychowują i umacniają kapłanów modlitwą różańcową, chorym kapłanom pomagają służyć Bogu i Ludowi, a zmarłym wypraszają życie w wiecznej radości.

Módlmy się modlitwą różańcową w intencji kapłanów

prośmy o nowe powołania kapłańskie do opieki nad emigrantami.

Nasz Pan jest dobrym Pasterzem,

Zagubionych szuka stroskany,
Wracających z radością wita i w ramiona bierze,
Bo nasz Pan jest dobrym Pasterzem.

Nasz Pan przebaczył Piotrowi,
Nasz Pan po trzykroć zdradzony
I słabemu człowiekowi wciąż na nowo wierzy,
Bo nasz Pan jest dobrym Pasterzem.

Magdalenę przygarnął z czułością,
Dobrą ręką przekreślił, co było,
Naszą słabość rozumie, a żal miłością mierzy,
Bo nasz Pan jest dobrym Pasterzem.

Nasz Pan jest dobrym Pasterzem,
Zacheusza sam dojrzał gdzieś w tłumie,
Bo na wszystkich Mu lotrach i celnikach tak zależy,
Bo nasz Pan jest dobrym Pasterzem.

Z Nikodemem siadł w domu wśród nocy,
Bo rozumie tęsknotę człowieka,

Ma na wszystko odpowiedź, niepokój nasz uśmierzy,
Bo nasz Pan jest dobrym Pasterzem.

Za papieży, kardynałów, biskupów i kapłanów

Jezu, Ty wezwałeś Apostołów, aby byli w Twoim Kościele duchowymi przewodnikami ludzi. Ty nadal wzywasz wielu, aby realizowali Twoją zbawczą misję na ziemi i uobecniali Ciebie w Ewangelii i Sakramentach świętych. Niech pamiętają, że swoją posługą sięgają swoimi skutkami zbawienia i pobytu w Domu Ojca niebieskiego. Napelniaj ich wnętrza Sobą, aby głosili Twoją Ewangelię i obdarzali Tobą w posłudze sakramentalnej. Uświęcaj ich, aby pomagali innym w osiągnięciu świętości. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Pomyślę:

*Czy staram się, aby moja rodzina była wspólnotą wiary i miłości?
Jaki jestem wobec duchownych i kim są oni dla mnie?*

Za osoby konsekrowane

Jezu!

Ty przez dzieje Kościoła nieustannie wzywałeś: „*Pójdź za Mną*”. Oto nowe zastępy dusz, które usłyszały i przyjęły Twoje zaproszenie. Pomóż im, aby naśladowali Ciebie ubogiego, posłusznego i czystego. Niech będą widocznymi znakami tego Jezusa ewangelicznego i sakramentalnego w klasztorach na całym świecie. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

czy modłę się o świętość dla osób konsekrowanych?

Za rodziny Duchu Święty!

Najmniejszym Kościołem Domowym jest rodzina. Pomóż nam dzisiaj zobaczyć konkretne bogactwo rodziny silnej Bogiem: rodziny łaski i pokoju, wiary i miłości. Ukaż nam nowe sposoby stawania się wspólnotą uświęcaną i uświęcającą się oraz narzędziem Twoim uświęcającym innych. Niech codzienna modlitwa w domu i niedzielne lub świąteczne celebrowanie Mszy świętej z Rodziną Parafialną jeszcze bardziej zjednoczy nas i uwrażliwi na potrzebę dzielenia się doświadczeniem Boga z innymi rodzinami i spotkanymi ludźmi. O, Duchu Święty, zstąp w nas i odnów nas. Który żyjesz i królujesz w jedności z Ojcem i Synem, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Za dzieci i młodzież

Jezu, kochający dzieci i młodzież!

Choć byłeś bardzo zmęczony fizycznie, to jednak okazałeś się bardzo wrażliwy na potrzeby dzieci, które chciały spotkać się z Tobą. Zgromiłeś uczniów wzbraniających dzieciom dostępu do Ciebie, a w obronie ich godności i praw zagroziłeś wielką karą temu, który skrzywdziłby nawet jedno małe dziecko. Jakże wielu ludzi w dzisiejszym świecie i liberalne środki masowego przekazu zasługują na ogromną karę z powodu niszczenia – w sposób zorganizowany i perfidnie przewrotny – bezbronnych dzieci przez zalegalizowaną prawnie aborcję, pornografię, filmy, gry komputerowe czy pedofilię. Panie, nawróć niszczycieli wnętrza dzieci i młodzieży, a zwłaszcza tych, którzy jako rodzice czy wychowawcy deformują ich umysły i serca w domu rodzinnym i w szkole. Nawróć serca tych wszystkich, którzy nie dbają o dzieci i młodzież lub niszczą ich wiarę i

miłość do Ciebie, który tak bardzo ich kochasz. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Witaj, Królowo, Matko litości,

Nasza nadziejo, życia słodkości,

Witaj, Maryjo, Matko jedyna,

Matko nas ludzi, Salve Regina!

Nędzne my dzieci Ewy wołamy

Do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy;

Niech nas wspomaga Twoja przyczyna,

Na tym padole, Salve Regina!

Zwróć Pośredniczko na nas wejrzenie,

Przyjmij łaskawie nasze westchnienie,

Pokaż nam, Matko, swojego Syna,

W górnej krainie, Salve Regina!

LISTOPAD

ZA ZMARŁYCH I KRAJU I NA EMIGRACJI

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,

Co lud do niebios wiedziesz bram,

Bój srogi nęka wiernych Ci,

Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem

Niech będzie chwała w każdy czas;

Niech On wieczystym życiem Swym,

W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste, Boski Kapłanie!

Dziękujemy Ci za zaproszenie i możliwość bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek. Dziękujemy Ci, Jezu, za Twoją obecność w Najśw. Sakramencie Ołtarza. W naszych sercach przynosimy kapłanów chrystusowców i innych, którzy odeszli od nas i stanęli przed Tobą jako Sędzią i Panem. Powołałeś ich do swego kapłaństwa, aby w Twoim imieniu głosili Twoją ewangelię miłości i miłosierdzia. Niektórzy z nich wysłani do naszych braci i sióstr służyli im w różnych krajach świata na wszystkich kontynentach. Odpowiedzieli oni na głos Polaków wołających na emigracji: **Na wychodźstwie polskie dusze giną. Przyślijcie nam polskiego kapłana.**

Jezu, utajony w Najśw. Sakramencie!

Oto lany polskich dusz i serc w kraju i na emigracji nadal potrzebują kapłanów, którzy przy pomocy Twojej łaski nie pozwolą im zagubić się na drogach pielgrzymstwa polskiego do Domu Ojca.

Dzisiaj dziękujemy Ci za nich, bo przyjęli Twoją ewangeliczną propozycję **Pójdź za Mną**, a szczególnie za kapłanów chrystusowców pracujących na emigracji. Dziękujemy Ci za wszystkie uzdolnienia i talenty otrzymane od Ciebie, które oddali w służbie Bogu i ludziom w codziennej służbie kapłańskiej aż do śmierci.

podziękuję Jezusowi za kapłanów duszpasterzy spotkanych w moim życiu...

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,
By łowić serca słów Bożych Prawdą.
O *Panie*, to Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta dziś wyrzekły me imię,
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe,
Do pracy z Tobą i czyste serce. *O Panie ...*
Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,

Panie Jezu Chryste, pełen miłosierdzia!

Wśród zmarłych byli różni kapłani: jedni pracowali z całym poświęceniem, inni wykonywali swoje obowiązki, a jeszcze inni nie dawali dobrego przykładu Twoim braciom i siostram, a może nawet swoim postępowaniem oddalili od Ciebie. Dzisiaj, z wielkim żalem wspominamy Ci o tym, ale też i z wielką ufnością w Twoje miłosierdzie. Okaż im swoją łaskę i obdarz ich swoim miłosierdziem. Skróć ich cierpienia w czyśćcu. Dopuszcz ich do udziału w liturgii Królestwa Niebieskiego. Niech Twoje miłosierdzie okaże się dla nich większe niż Twoja sprawiedliwość. Niech nasza modlitwa i wyrzeczenie w ich intencji uprosi u Ciebie miłosierdzie dla nich i skróci cierpienie, aby wcześniej weszli do Domu Ojca niebieskiego.

polećmy Jezusowi zmarłych kapłanów, a szczególnie

Dobry Jezu...

Panie Jezu, Chrystusie Królu!

Przed odejściem do Domu Ojca przyrzekłeś nam: *Nie zostawię was sierotami. Idę, aby przygotować wam miejsce. W Domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Przyjdę ponownie i zabiorę was do Siebie.* Przyszędłeś już do niektórych i zabrałeś ich z tego

świata. Wierzimy, że zabrałeś wielu z naszych rodzin i znajomych, a wśród nich wielu kapłanów. W ten pierwszych czwartek listopada, prosimy Ciebie Jezu, okaż im swoje miłosierdzie. Zabierz ich do Królestwa Niebieskiego, które jest Domem Ojca. To Ojciec tak nas umiłował, że posłał Ciebie, abyś odkupił ludzi, uczynił jedną rodziną Bożą i zaprowadził ją do Niego. Dziękujemy Ci, Jezu, za Twoją nieustanną zbawczą miłość i miłosierdzie. Zabierz zmarłych na ziemi, a żyjących w wieczności kapłanów na wieczną Liturgię w Królestwie Niebieskim. Otocz ich opieką jako Jedyny Wieczny Arcykapłan, który powołał ich na ziemi i dał im udział w sakramentalnym kapłaństwie, aby jako pasterze Twojego ludu, służyli Twoim braciom i siostram na drodze pielgrzymki do Domu Ojca.

polećmy Jezusowi imiennie kapłanów, którzy służyli jako duszpasterze

O miłosierdzie dla dusz papieży Jezu, ufam Tobie!

Blagamy Cię dzisiaj za dusze papieży, które cierpią w czyścisku. Wybrałeś ich na swoich widzialnych zastępców na ziemi i następców św. Piotra, któremu dałeś władzę podejmowania decyzji wiążących niebo i ziemię.

Niektórzy z nich okazali się bardzo słabi i grzeszni, choć obdarzyłeś ich największym powołaniem i zadaniem na ziemi. Już za życia wybaczyłeś Piotrowi jego trzykrotne zaparcie się Ciebie na dziedzińcu Piłata. Wybacz też tym papieżom, których dusze cierpią w czyścisku i wprowadź ich do Domu Ojca w niebie. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Za dusze kardynałów, biskupów i prezbiterów

Jezu, ufam Tobie!

Powolałeś ich jako szafarzy Twojej miłości i Twego miłosierdzia w głoszeniu słowa Bożego i celebrowaniu Sakramentów świętych. Umiłowałeś ich jak przyjaciół, a niektórzy z nich nie odwzajemnili się Tobie swoją miłością i posługą. Ulegali pokusom szatana i własnym słabościom. Teraz żałują i pokutują. Przebacz im, Jezu, skróć ich cierpienia i dopuść do udziału w Uczcie niebieskiej. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie

A światłość wiekuista, niechaj im świeci. (3 razy)

Litania za dusze w czyśćcu cierpiące

(z *Mój Tydzień Modlitwy* Ks. Z. Ostrowski SChr, 8 lipca 2004 r.)

Kyrie elejson, Chryste elejson. Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, ***zmiłuj się na nami***

Synu Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże,

Panie, który cierpiałeś w Getsemani,

zmiłuj się nad duszami w czyśćcu

Panie, który zostałeś zdradzony i odrzucony,

Panie, który zostałeś okrutnie zbity,

Panie, który zostałeś cierniami ukoronowany,

Panie, który dźwigałeś Krzyż,

Panie, który umarłeś na Krzyżu za nasze grzechy,

Panie, który zmartwychwstałeś ze śmierci,

Panie, uwolnij z czyśćca naszych rodziców i krewnych,

zmiłuj się nad nimi

Panie, uwolnij z czyśćca naszych przyjaciół i dobrodziejów,

Panie, uwolnij z czyścica papieży i biskupów,
Panie, uwolnij z czyścica kapłanów, zakonników i
zakonnice,
Panie, uwolnij z czyścica wszystkie dusze, a szczególnie
te zapomniane,
Panie, obdarz dusze uwolnione z czyścica radością życia
w niebie z Bogiem, aniołami i świętymi,
Święta Maryjo, Matko Boża, *módl się za nimi*
Święty Michale, Archaniele,
Wszyscy Aniołowie i Archaniołowie,

módlcie się za nimi

Święty Józefie, Oblubieńcze i Opiekunie,

módl się za nimi

Święci Patriarchowie i Prorocy, *módlcie się za nimi*

Święci Apostołowie i Ewangelści,

Święci Męczennicy i Wyznawcy,

Święci Papieże i Biskupi,

Święci Doktorzy i Pasterze,

Święci Kapłani i Zakonnicy,

Święci Patronowie od Chrztu i Bierzmowania,

Święci młodzi i dzieci,

Święci mężczyźni i kobiety,

Wszyscy Święci Boży,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

– przepuść nam Panie

– wysłuchaj nas Panie

– zmiłuj się nad nami.

W. Boże, pelen miłości i miłosierdzia.

O. Wejrzyj na dusze w czyścicu cierpiące.

Módlmy się:

O Panie, *bogaty w miłosierdzie!* Spójrz na dusze w czyścicu
cierpiące. Przyjmij nasze modlitwy i naszych braci

i siostry wprowadź do Królestwa niebieskiego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Dobry Jezu, a nasz Panie ...

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włóczyń rana zadana; *Kochajmy Pana!*

O, pójdz do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy,

Zmyć grzechów zmazy w czystej Krynicy:

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. *Kochajmy...*

GRUDZIEN

W NOWYM ROKU LITURGICZNYM

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

O zbawcza Hostio, godna czci,

Co lud do niebios wiedziesz bram,

Bój srogi nęka wiernych Ci,

Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Jednemu w Trójcy Władcy ziem

Niech będzie chwała w każdy czas;

Niech On wieczystym życiem Swym,

W ojczyźnie rajskiej darzy nas. Amen.

Panie Jezu Chryste, Mistrzu Kapłanów!

Dziękujemy Ci za zaproszenie i możliwość bycia z Tobą w ten pierwszy czwartek grudnia w Nowym Roku Liturgicznym. Dziękujemy Ci, za Twoją zbawczą obecność w Najśw. Sakramencie na tym ołtarzu. Dziękujemy Ci za wszystkie łaski, które otrzymali klerycy i duszpasterze oraz ludzie, wśród których pracowali w ubiegłym Roku. Ty znasz całą ich i naszą przeszłość. Przepraszamy za siebie i za nich, jeśli nie skorzystali z Twoich łask w minionym roku na drogach naszej wspólnej pielgrzymki po ziemi do Domu Ojca w niebie.

Cóż Ci, Jezu, damy * za Twych łask strumienie?

Z serca Ci składamy * korne dziękczynienie.

Panie nasz, króluj nam!

Boże nasz, króluj nam!

Poprzez wieczny czas króluj, Jezu, nam!

W serca Twego ranie, * o serc naszych Królu,

Pokój i wytrwanie, * ukojenie w bólu. **Panie ...**

Ty nas wspieraj w znoju, * strzeż przez życie całe,

Byśmy w serc pokoju * Twą wielbili chwałę. **Panie ...**

Niektórzy z naszych braci i siostr, kapłanów i osób konsekrowanych zakończyli swoje pielgrzymowanie po ziemi i odeszli do wieczności. Ich adwentowe oczekiwanie na Twój powrót już się zakończyło. Nasi bracia i siostry w wierze stanęli przed Tobą, Królem i Sędzią, żywych i umarłych. Wśród nich byli również kapłani i bracia z naszego Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii. Okaż im Jezu, pełen miłości i miłosierdzia, łaskę pokoju w Domu Ojca. Niech oni będą naszymi orędownikami przed Tronem łaski i wyproszą nam potrzebne dary do zbawienia. Dziękujemy Tobie za ich posługę w Polsce i na emigracji poza Ojczyznę. Polecamy Twojemu miłosierdziu zmarłych w ubiegłym Roku Liturgicznym, którzy odeszli do wieczności, a szczególnie z naszych rodzin i parafii.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie

W niedzielę rozpoczęliśmy Adwent - Nowy Rok Pielgrzymki z Tobą i Maryją, Matką i Królową, do nieba. Adwent jest wypełniony tęsknotą ludzi spragnionych wielu darów, ale nie zawsze daru jedności z Tobą. Wypełnij ich wnętrza darem tęsknoty za Tobą i pragnieniem służby Tobie i Ludowi Bożemu. To najpotrzebniejsza służba ludziom na ziemi, bo prowadzi do zbawienia w Domu Ojca, do którego Ty jesteś najwspanialszym Przewodnikiem. Niech nowy Rok Łaski będzie rokiem większej ilości wspaniałych powołań kapłańskich i zakonnych. Niech wdzięcznym sercem odpowiedzą na twoje wezwanie: Pójdź za Mną. Obdarzaj ich nieustannie swoją miłością i miłosierdziem, aby oni uwrażliwiali ludzi na te bezcenne dary, którymi Jezus pragnie obdarzać.

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,

By łowić serca słów Bożych Prawdą.

O Panie, to Ty na mnie spojrzalesz,

Twoje usta dziś wyrzekły me imię,

Swoją barękę pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

Jestem ubogim człowiekiem,

Moim skarbem są ręce gotowe,

Do pracy z Tobą i czyste serce. *O Panie,*

Ty potrzebujesz mych dłoni,

Mego serca młodego zapalem,

Mych kropli potu i samotności. *O Panie,*

Dziś wyjedziemy już razem,

Łowić serca na morzach dusz ludzkich,

Twejej prawdy siecią i Słowem Życia. *O Panie,*

Jezu utajony w Najświętszym Sakramencie, błagamy Ciebie, aby serca kapłanów chrystusowców, których powołałeś do posługi duszpasterskiej Twoim braciom i siostram na całym świecie, wypełniła Twoja miłość i Twoje miłosierdzie. Pomóż im głosić z całym zapalem Twoją Ewangelię miłości i miłosierdzia naszym braciom i siostram mieszkającym w różnych krajach na wszystkich kontynentach świata. Niech rozbudzą Rodaków serca i dusze tęsknotą wołającą w Adwencie na całym świecie: Przyjdź Panie, bo na wychodźstwie polskie dusze giną. Niech przy pomocy Twojej łaski odnajdą pielgrzymów polskich na drodze i zaprowadzą ich do Jezusa Zbawiciela w Nowym Roku Liturgicznym.

podziękujmy Jezusowi za łaski, którymi obdarzał kapłanów w posłudze

Niebiosa, roś spuście nam z góry;

Sprawiedliwego wylejcie, chmury.

O, wstrzymaj, wstrzymaj, Twoje zagniewanie,

I grzechów naszych zapomnij już, Panie.

Niebiosa, ... Grzech nas oszpecił i w nędznej postaci,
Stoim przed Tobą, jakby trędowaci.

Niebiosa, ... O, spojrzij, spojrzij na lud Twój znękany
I ześlij Tego, co ma być zesłany.

Niebiosa, ... Pociesz się, ludu, pociesz w twej niedoli,
Już się przybliży kres twojej niewoli.

Nowy Rok Liturgicznym to dar dla i przez każdego kapłana, aby przygotowywał powierzonych im przez Ciebie braci i siostry jako pielgrzymów Ludu Bożego. Od czasu grzechu nieposłuszeństwa Adama i Ewy szatan w perfidny sposób atakuje ludzi i oszukuje ich. Jezu, nie zostawił nawet Ciebie przed rozpoczęciem publicznej działalności na terenie Palestyny i kusił po 40 dniach postu na pustyni. Nowy Rok

Liturgiczny niesie ze sobą nowe wyzwania dla nas wszystkich. Niech będzie to Rok Twojego zbawczego działania w umysłach i duszach ludu nam powierzonego. Każdy Rok Liturgiczny zbliża nas do Ciebie teraz i w wieczności. Jezu, Ty jesteś źródłem każdej łaski. Pomóż duszpasterzom pamiętać o tym, że Ty zbawiasz, a oni mają przygotować braci i siostry na przyjęcie łask, które już przygotowałeś dla każdego z nich. Sam powiedziałeś *Nie zostawię was sierotami. Jestem z wami, aż do skończenia świata*. Dziękujemy Ci, Jezu, za to Twoje zatroskanie nie tylko o dzisiaj, ale i o jutro, a szczególnie wieczność. Otwieraj nasze serca i dusze, abyśmy zostali uświęceni i zbawieni.

połemy Jezusowi kapłanów na całym świecie na początku Roku Liturgicznego...

Czekam na Ciebie, Jezu mój mały,

Ciche błagania ku niebu ślę.

Twojego przyjścia czeka świat cały,

Sercem gorącym przyzywa Cię.

Spójrz, stęskniony na tej ziemi, * przybądź, Jezu, pociesz nas!

Szczerze kochać Cię będziemy, * przyjdź, o Jezu, bo już czas!

Usłysz Maryjo głos Twoich dzieci,

Tyś naszą Matką na każdy dzień.

O daj nam Słońce, które rozświeci

Grzechu i błędu straszliwy cień.

Spójrz stęskniony na tej ziemi, daj nam Zbawcę, Dziecię Twe

My dla Niego żyć pragniemy, * Jemu damy serca swe.

Panie Jezu, Synu Ojca i Maryi!

W pierwszym wyroku skazującym Adama i Ewę na wygnanie z raju za nieposłuszeństwo Bogu są słowa nie tylko kary, ale i nadziei. Bóg zapowiada Matkę-Niewiastę i Jej Potomka – Maryję i Jezusa. Potrzeba było wieków, aby poprzez proroków przypominać tą obietnicę – pierwszą ewangelię –

ludziom i Ludowi Wybranemu. *A kiedy nastala pełnia czasów Bóg posłał Syna Swego narodzonego z Niewiast y, bo tak umiłował świat.* Jezu, dziękujemy Ci za ten pierwszy historyczny Rok Liturgiczny, który trwał niezliczone wieki aż do czasu Zwiastowania w Nazarecie. Ojcze, dziękujemy za posłanie Syna, aby stał się *jednym z nas* i pojednał nas z Tobą. „Cóż my bez Ciebie, Panie uczynimy, Ty jesteś oczekiwaniem” – to prawda Adwentu, którą śpiewamy.

A oto słowa prawdy, które sam powiedziałeś *Beże Mnie nic uczynić nie możecie.* Jezu, pomóż nam pamiętać o nich, a kapłani niech nimi żyją i nam je ciągle przypominają.

Jezu, Synu Ojca!

Twoja jedność z Ojcem w Duchu Świętym jest wspaniale ujawniona przez Ciebie podczas celebrowania pierwszej Eucharystii w Wieczerniku. Św. Jan Ewangelista aż cztery rozdziały poświęca opisowi atmosfery tego historycznego wydarzenia. To tam prosiłeś Ojca w Modlitwie Arcykapłańskiej, abyśmy byli jedno w Tobie, jak Ty jesteś jedno z Ojcem. W Wieczerniku tak gorąco uwielbiałeś Ojca i dziękowałeś Mu, objawiając Twoją istotową jedność z Nim i Miłość do Niego, która powinna być wzorem każdej ludzkiej miłości. Naucz nas, Panie, dziecięcej jedności z Bogiem, którego polecasz nam nazywać Ojcem. Który żyjesz

Jezu, Synu Maryi!

Niepokalana i Dziewicza Maryja z łaski Bożej, jako jedyna spośród wszystkich kobiet w historii ludzkości, była godna stać się Twoją Matką. Co za wspaniały dar i powołanie! Jakaż przepiękna jedność Matki i Słowa Bożego, którym żyła w każdej chwili swego życia, i które poczęła w ciele za sprawą Ducha Świętego – Matki *poczynającej* i rodzącej Słowo życia,

które w Niej *stało się ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1, 14).
Daj nam jak i Ona żyć Tobą w Twoim Słowie. Który żyjesz
i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

polećmy Jezusowi wszystkich w nowym Roku Liturgicznym ...

Oto Pan Bóg przyjdzie z rzeszą świętych sam przybędzie,
wielka światłość w dzień ów będzie. Alleluja, alleluja! (3 x)

Panie Jezu, Miłości Miłosierna!

Przyjmij nasze wołania pełne adwentowej wiary i miłości
wysławiające Ciebie za Boże Serce przepelnione miłością i
miłosierdziem ...

Litania do Serca Pana Jezusa str. 81

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem str. 82

Kochajmy Pana, bo Serce Jego

Żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włóczyła rana zadana; *Kochajmy Pana!*

O, pójdź do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie

I twoje przed Nim zegnij kolana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy,

Zmyć grzechów zmazy w czystej Krynicy:

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, szczęśliwe dusze,

Obmyte we łzach, pokuty skrusze;

Już niewinności szata wam dana. *Kochajmy...*

Pójdźcie do Niego, święci anieli,

Z którymi szczęście On w niebie dzieli,

Przyjdź, Jeruzalem, chwałą odziana. *Kochajmy...*

Przyjdź, o Panienko, coś Go zrodziła,

Coś niezrównana w miłości była,

Z Tobą, Maryjo Niepokalana, *Kochajmy...*

7-DNIOWA NOWENNA O POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE

Panie Jezu, Pasterzu dusz, który przyszedłeś szukać i zbawiać wszystkich zaginionych, zlituj się nad braćmi i siostrami naszymi w kraju i na emigracji. Daj im odczuć głód słowa Bożego oraz pragnienie życia w Tobie. I Oni są Twoim ludem i niech Twoimi zostaną na wieki. Pozwól nam pójść do nich i zgromadzić z wszystkich krańców ziemi w Domu Ojca. Spraw też, Panie, by braciom i siostronom naszym nie zabrakło dobrych pasterzy, gotowych nieustannie szukać zaginionych owiec. Tym, którzy już są stróżami Twojej Owczarni, daj siłę znosić ciężar dnia i spiekoty.

Matko Jezusa, Królowo Polski i Polonii Zagranicznej, i wszyscy Święci, Polski Patronowie, wstawiajcie się przed Panem a nami oraz braćmi i siostrami naszymi. Amen.

Przez najświętsze tajemnice odkupienia ludzkiego

Poślij, Panie, robotników nad swym ludem, do swojej Winnicy i zlituj się nad swym ludem.

Przez zasługi i przyczynę Najświętszej Twojej Rodzicielki, Królowej Wychodźstwa Polskiego, oraz wszystkich Aniołów i Świętych.

Poślij, Panie, robotników ...

Królowo Apostołów i Królowo Wychodźstwa Polskiego, wszyscy Aniołowie i Święci, proście Pana Winnicy ...

Aby posłał robotników do swojej Winnicy i zlitował się abyśmy się wszyscy z Nim razem, z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym mogli cieszyć i radować na wieki wieków. Amen.

- 1 dzień - Jezu, nieustannie obdarzaj błogosławieństwem rodziny kapłanów i kandydatów, aby wzrastali w atmosferze modlitwy i miłości Boga i ludzi.
- 2 dzień - Duchu Święty napelniaj darami rady i męstwa kandydatów w przygotowaniu do kapłaństwa i życia zakonnego.
- 3 dzień - Maryjo, Matko Kapłanów, pomagaj kandydatom z radością podjąć decyzję pójścia za Jezusem, Twoim Synem, i trwania w niej do końca swego życia na ziemi.
- 4 dzień - Święty Józefie, Patrona Kościoła oraz młodzieńców i mężczyzn, wyproś im dar nieustannej wierności powołaniu, jak Ty to uczyniłeś w swoim życiu z Maryją i Jezusem.
- 5 dzień - Święci i Błogosławieni oraz Słudzy i Służebnice Boży, o jak jesteście wspaniałymi wzorami realizacji *Pójdź za Mną*, podpowiadajcie wezwanym, jak realizować powołanie Pana
- 6 dzień - Duchu Święty, jesteś Źródłem Siedmiu Darów, które oni już otrzymali w sakramencie Bierzmowania, pomóż im korzystać z nich w nowicjacie i seminarium.
- 7 dzień - Świat jest pozbawiony wartości duchowych, a kapłani powinni mieć głęboką wrażliwość na Boga i ludzi, obdarz ich w seminarium darem wnoszenia Ciebie w ich wnętrza.
- 8 dzień - Nowicjat i seminarium to czas nie tylko zdobywania wiedzy filozoficznej i teologicznej, ale napelniania się tęsknotę za darem posługi kapłańskiej dla napotkanych ludzi.
- 9 dzień - Święcenia kapłańskie to bardzo uroczysty moment ich życia, przyjęcia misji reprezentowania Jezusa Wiecznego Kapłana, niech otrzymają też dar wdzięcznej wierności Jezusowi.

LITANIA DO NAJŚW. SERCA PANA JEZUSA

Kyrie, eleison.

- *Chryste, eleison. Kyrie, eleison.*

Chryste, usłysz nas.

- *Chryste, wysłuchaj nas.*

Ojciec z nieba, Boże,

- *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże,

Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,

Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez Ducha Świętego
utworzone,

Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo zjednoczone,

Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,

Serce Jezusa, świątynio Boga,

Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,

Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,

Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbnico,

Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,

Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,

Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,

Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc wszystkich,

Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości
i umiejętności,

Serce Jezusa, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa,

Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał,

Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali,

Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata,

Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,

Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,

Serce Jezusa, źródło życia i świętości,

Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,

Serce Jezusa, zelżywością napelnione,

Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,

Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,

Serce Jezusa, włócznią przebite,

Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,

Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,

Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

przepuść nam, Panie,
wysłuchaj nas, Panie.
zmiłuj się nad nami.

K. Jezu; cichy i pokornego serca.

W. Uczyni serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się: Wszzechmogący, wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna swego i na chwałę, i zadośćuczynienie, jakie w imieniu grzeszników Ci składa, † daj się przebłagać tym, którzy zebrzą Twego miłosierdzia, * i racz udzielić przebaczenia w imię tegoż Syna swego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. **Amen.**

Przed tak wielkim Sakramentem ...

Módlmy się:

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, † daj nam taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, * abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie

Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie.

Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności:

Tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości.

Ciebie całą duszą pragnę * i z tęsknotą oczekuję,

Jak spękana zeschnięta ziemia * w czas posuchy wody łaknie.

Boże, jesteś moim Bogiem, Ciebie z troską szukam.

W Twej świątyni ujrzeć pragnę * Twą potęgę, moc i chwałę,
Bowiem Twoją miłość Panie * bardziej cenię, niżli życie.

Boże, jesteś moim Bogiem,...

Póki tylko istnieć będę, * pragnę Ciebie chwalić Boże,
Dusza moja pełna szczęścia, * będzie śpiewać Ci z radością.

Boże, jesteś moim Bogiem, ...

Jesteś mym wspomóżycielem, *
cień Twych skrzydeł daje radość,
Całym sercem lgnę do Ciebie, * Twa prawica mnie prowadzi.

Boże ...

Boże, zmiłuj się nad nami, * pobłogosław, udziel łaski,

Niechaj znowu oglądamy * Twe oblicze pełne blasku.

Niechaj sławią Cię narody,

Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

Niech świat cały pozna wreszcie * Ciebie, Panie, Twoje drogi,
Niechaj przyjmą Twe zbawienie * wszyscy ludzie i narody. *Niechaj ...*

Niechaj radość zapanuje * pośród ludów całej ziemi,

Żeś Ty, Panie sprawiedliwy, * rządysz i kierujesz nimi. *Niechaj ...*

Ziemia plony już wydała,

Bóg nam dał błogosławieństwo, *Niechaj ...*

Niech rozbrzmiewa Jego chwała

W każdym czasie, w każdym miejscu. *Niechaj ..*

Spis treści

Słowo autora.....	3
1 - W intencji kapłanów.....	4
Okres Bożego Narodzenia	4
2 - W intencji kapłanów i kandydatów	9
Bożo-Ludzki Dar.....	9
3 - W intencji powołań kapłańskich.....	16
Współcierpiący Sługa.....	16
4 - W intencji powołań kapłańskich.....	22
Świadek Chrystusa.....	22
4 - W intencji powołań kapłańskich.....	23
Świadek Umęczonego.....	23
5 - W intencji powołań kapłańskich.....	27
Człowiek Chrystusa i Maryi.....	27
6 - W intencji powołań kapłańskich.....	34
Zatroskany o Polską emigrację	34
7 - W intencji powołań kapłańskich.....	39
Razem w drodze	39
8 - W intencji powołań kapłańskich.....	45
Wierny tradycji ojców i matek	45
9 - W intencji powołań kapłańskich.....	52
Kapłan - Żołnierz Chrystusa	52
10. W intencji powołań kapłańskich	58
Świadek tajemnic różańcowych	58

